

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydawane od 16 lutego 1945
Nr 46 (11382)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 6/7/8 marca 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Transmisje z obrad Sejmu

Dnia 6 bm. Telewizja Polska i Polskie Radio w pierwszych programach o godzinie 9.55 i 16 przeprowadzą transmisje z obrad Sejmu PRL.

Zamach na dyplomatę irańskiego w Bejrucie

(PAP) Nieznany sprawca zastrzelił w Bejrucie irańskiego dyplomata wysokiej rangi. Zamordowany przygotowywał się do opuszczenia Bejrutu w związku z otrzymaniem nominacji na ambasadora Iranu w Syrii. Zamachu dokonano niemal w tym samym miejscu, gdzie w ubiegłą sobotę zginął iracki przedstawiciel dyplomatyczny. Jest to w ostatnich tygodniach trzeci wypadek podobnego typu.

Pierwsze posiedzenie Rady Gospodarki Żywnościowej

(PAP) Wczoraj na swym pierwszym posiedzeniu zebrała się w Warszawie Rada Gospodarki Żywnościowej, powołana uchwałą Rady Ministrów z 20 lutego br. Rada, jako organ koordynujący i opiniotwórczo nadzorczy rząd w dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej, przyjęła na posiedze-

niu harmonogram prac ze szczególnym uwzględnieniem problemów, które zostaną podjęte w najbliższych miesiącach. Radzie, w której uczestniczyli premier Wojciech Jastrzębski, przewodniczący Związku Przemysłowców Rolniczych, wicepremier Roman Malinowski.

Plenum KW PZPR i WK ZSL w Koninie

Najważniejsze problemy wsi

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w Koninie odbyło się wspólne posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wojewódzkiego Komitetu ZSL, którego tematem były kierunki odnowy samorządu wiejskiego w aktualnych warunkach konińskiego rolnictwa. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa uczestniczyli: kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR Antoni Polowinski, kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej NK ZSL Teofil Stanisławski oraz prezes WK ZSL w Koninie Piotr Chojnacki.

Plenum krytycznie oceniło aktualny stan konińskiego rolnictwa. Ostatnie lata przyniosły regres objawiający się spadkiem produkcji. Jego przyczyną były warunki klimatyczne, lecz przede wszystkim zaopatrzenia wsi w środki produkcji. Np. w ostatnich trzech latach nastąpił spadek sprzedaży pasz przemysłowych o 41 procent a cementu o 24 procent. Na wyniki rolnictwa konińskiego wpłynęły znacząco powtarzające się powodzie. Tylko w roku ubiegłym nie zebrano z tego powodu plonów z 50 000 hektarów. Stąd niepokój wywołany opóźnieniami w powstawaniu zbiornika retencyjnego na Warcie w Jeziorisku. Istotną przyczyną zaostrego w konińskim rolnictwie było stałe ograniczanie kompetencji i uprawnień samorządu wiejskiego, arbitralność i biurokracja administracji i in-

stytucji obsługujących rolnictwo. Trwające od ponad pół roku żywienie społeczne wsi spowodowało odrodzenie się 870 kółek rolniczych w nowych ramach statutowych. 845 z nich przystąpiło do związków gminnych. Wyszło z tego czasu 1 500 wniosków, z których znaczna część została już zrealizowana. Odradzając się samorząd wiejski jest gwarancją racjonalniejszego wykorzystania możliwości rolnictwa. Rolnicy pozytywnie oceniając zachodzące przemiany umożliwiające im współudział i współdecydowanie np. o przydziale i sprzedaży ziemi, środków produkcji, sprzętu wskazują w ostatnich tygodniach na brak możliwości korzystania z tych prerogatyw. Wynika to z oporów i obojętności urzędników, którzy opóźniają wprowadzenie w życie nowych przepisów. Np. dotychczas zarejestrowano w Konińskim tylko 40 procent kółek rolniczych, a jest to warunek dysponowania przez nie funduszem rozwoju rolnictwa.

Dyskutanci stwierdzali, że po okresie dyskusji i ustaleń nadszedł czas sprawnego i rzetelnego realizowania ustaleń. To warunek rzeczywistego udziału rolników w życiu wsi i wiarygodności władzy. Wymaga to ofensywności aktywności PZPR i ZSL na wsi.

W chwili oddawania informacji do druku obrady plenarne trwały. O ich wyniku poinformujemy w poniedziałkowym wydaniu „Głosu”.

(wgd)

Delegacja PZPR na XXVI Zjazd KPZR powróciła do kraju

Polsko - radzieckie spotkanie w Moskwie

(PAP) 4 marca na Kremlu odbyło się przyjacielskie spotkanie przywódców Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego.

W spotkaniu uczestniczyli: ze strony polskiej — I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów i minister obrony PRL, Wojciech Jastrzębski, członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach Andrzej Zabiński, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Emil Wojtaszek; ze strony radzieckiej — sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew, członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR, Jurij Andropow, członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, członek Biura Politycznego sekretarz KC KPZR Michaił Susłow, członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Tichonow, członek Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony ZSRR, Dmitrij Ustinow, sekretarz KC KPZR, Konstantin Ruskow.

Przywódcy PZPR i PRL po gratulowali przywódców radzieckim pomyślnego zakończenia XXVI Zjazdu KPZR wyrażając przekonanie, że Zjazd ten ma doniosłe znaczenie między narodowe. Podkreślili, że polscy komuniści, ludzie pracy w Polsce są dumni z osiągniętych sukcesów radzieckich przyjaciół.

Polscy towarzysze poinformowali o sytuacji w kraju, o środkach podejmowanych dla przezwyciężenia poważnej groźby, jaka zawiązała nad socjalistycznymi zdobyczami narodu polskiego. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i rząd PRL, zgodnie z uchwałą VIII Plenum KC PZPR,

opierając się na klasie robotniczej, na masach pracujących, na wszystkich świadomych siłach społeczeństwa, będą nieugięcie dążyć do całkowitego przezwyciężenia anarchii i chaosu, do umocnienia ustroju socjalistycznego.

Uczestnicy spotkania stwierdzili, że imperializm i reakcja wewnętrzna liczą na to, że kryzys gospodarczy i polityczny w Polsce doprowadzi do zmiany układu sił na świecie, do osłabienia wspólnoty socjalistycznej, międzynarodowego ruchu komunistycznego i całego ruchu wyzwoleniowego. Z tego względu szczególnie pilne jest udzielenie stanowczej i zdecydowanej odpowiedzi tego rodzaju niebezpiecznym próbom. Wspólnota socjalistyczna jest nierozdzielna, jej obrona jest sprawą nie tylko każdego państwa, lecz także całej socjalistycznej koalicji.

Przywódcy radzieccy oświadczyli, że ZSRR wraz z innymi

Dokończenie na str. 2

III Forum Myśli Politycznej

Krytyka a dyscyplina partyjna

INFORMACJA WŁASNA

5 marca w sali konferencyjnej Domu Prasy w Poznaniu odbyło się III Forum Myśli Politycznej, powołane przez najwęższe organizacje partyjne. Poznańskie Forum jest platformą partyjnej dyskusji o tych problemach życia politycznego, które w obecnej sytuacji najbardziej interesują członków PZPR. W spotkaniu uczestniczyło kilkuset przedstawicieli kilkudziesięciu organizacji partyjnych, Komitetu Wojewódzkiego PZPR, oraz wysłannicy wojewódzkich zespołów zjazdowych z Gdańska, Krakowa i Szczecina. Tematem debaty były statutowe prawo i obowiązki dyskusji i krytyki w sytuacji obowiązującej członków PZPR dyscypliny partyjnej.

Zagait obrady Zbigniew Jaskiewicz, współpracownik poznańskiego Wojewódzkiego Zespołu Zjazdowego, który omó-

wił m.in. wnioski jakie w tej sprawie napłynęły do WZZ, zaś w imieniu współorganizatorów spotkania — redakcji „Gazety Zachodniej” — głos zabrał red. Leonard Wąchalski. W dyskusji, zaprezentowano różnorodne poglądy na istotę, funkcję i rezultaty krytyki partyjnej, w tym — prasowej. Zastanawiano się, co należy uczynić, by była ona konstruktywna, pozbawiona demagogii i aby przynosiła pożądaną rezultaty. Postrzegano uznanie tłumienia krytyki za jedno z najpoważniejszych wykroczeń przeciwko statutowi PZPR, zapewnienie członkom partii istotnego wpływu na politykę kierownictwa PZPR. Stwierdzono, że centralnym problemem procesu odnowy jest kwestia doboru na wszystkie stanowiska i funkcje odpowiednich ludzi, nie tylko uczciwych, lecz także kompetentnych. Dyscyplina partyjna winna służyć jednemu działaniu, a nie ślepego podporządkowania poleceniom centrali szeregowych członków PZPR.

Pierwsze prace związane z pomnikiem Poznańskiego Czerwca 1956

INFORMACJA WŁASNA

Na placu Mickiewicza w Poznaniu ustawiono wysokie rusztowanie metalowe. Umożliwi ono robocze sprawdzenie przyszłego, dokładnego usytuowania pomnika Poznańskiego Czerwca 1956. „Przymiarka” ta jest konieczną do ostatecznego realizacyjnego opracowania planu urbanistyczno-architektonicznego pomnika (jak wiadomo twórcą projektu rzeźby jest Adam Graczyk, a planu urbanistycznego — Włodzisław Woźniakowski).

Informowaliśmy już o tym, że Społeczny Komitet Budowy Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 zdecydował, że pomnik ten wykonany będzie z płatemowanej blachy stalowej i odsłonięty ma być 28 czerwca 1981. (brant)

Międzynarodowy Dzień Kobiet

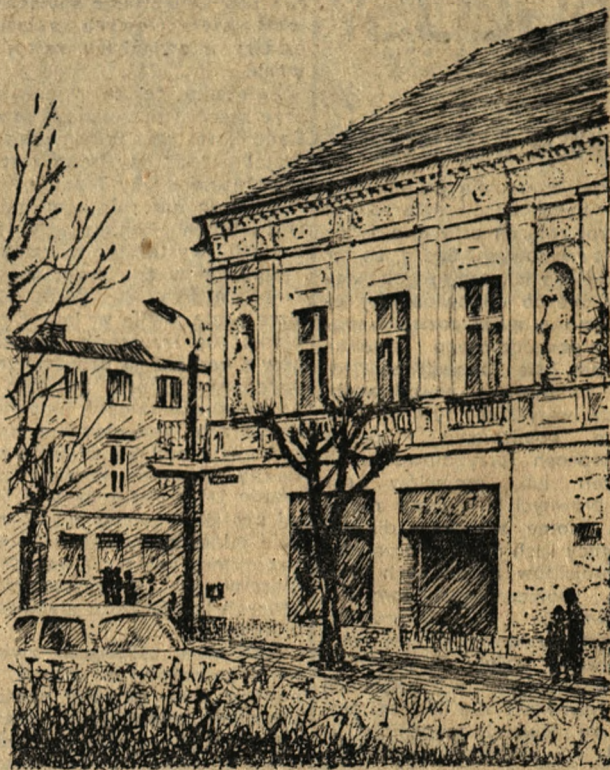
Rodzinie potrzebny jest spokój i stabilizacja

INFORMACJA WŁASNA

Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet w miniony czwartek odbyło się w Poznaniu spotkanie kobiet z kierownictwem KW PZPR, przedstawicielami stronnictw politycznych, władz administracyjnych województwa poznańskiego oraz WK FJN. Uczestniczki spotkania reprezentowały wszystkie środowiska społeczne od zakładów pracy w miastach po gospodarstwa rolne państwowe, spółdzielcze i indywidualne na wsi. Zebrane powitał przewodniczący WK FJN w Poznaniu — Franciszek Szczerbal.

O trudnej i znaczącej roli kobiet w społeczeństwie i w rodzinie mówiła przewodni-

Ze szkicownika wielkopolskiego



Na rysunku — fragment architektury otaczającej plac Chłopa w Nowym Tomiszu. Stojące tutaj domy pochodzą z końca XIX wieku.

Rys. — Krystyna Popiak

W Wielkopolsce powstaje Związek Młodzieży Demokratycznej

INFORMACJA WŁASNA

W połowie lutego w Krakowie na ogólnopolskiej sesji młodzieży związanej ze Stronnictwem Demokratycznym uchwalono powołanie Związku Młodzieży Demokratycznej. Przybyłe z Bydgoszczy, Lublina, Tarnowa, Łodzi, Kielc, Warszawy, Wrocławia, Chelma i Poznania stwierdziły, iż potrzebą powołania takiej właśnie organizacji jest w różnych ośrodkach kraju od września ubiegłego roku.

Przygotowana deklaracja ideowa wyjaśnia z grubsza czym będzie ZMD i do jakich tradycji nawiązuje: „Związek Młodzieży Demokratycznej jest organizacją polityczną młodzieży od 16 do 30 lat, otwartą dla wszystkich bez względu na wyznany światopogląd i pozycję społeczną, którzy kierując się postępowymi i humanistycznymi ideami pragną aktywnie uczestniczyć w patriotycznym dziele urzeczywistnienia demokratycznych zasad funkcjonowania społeczeństwa i państwa w ustroju socjalistycznym, rozwijania nowych form i instytucji demokratycznych oraz chronienia ich. ZMD

uznając konstytucyjne zasady systemu polityczno - społecznego i polityki zagranicznej PRL stwierdza, że ze względu na zbliżność głoszonej ideologii współpracować będzie ze Stronnictwem Demokratycznym”.

Podkreśla się również, iż nowy związek nawiązywać będzie do tradycji ZMD, który działał w okresie międzywojennym, podczas okupacji oraz w latach 1945-1948. Tymczasowa Rada Krajowa i Jej Prezydium pracują teraz nad tym, by przed XII Kongresem SD, tak, by mógł on wyrazić swe stanowisko wobec powstającego związku.

Z informacji uzyskanych w Wojewódzkim Komitecie SD w Poznaniu wynika, iż w Poznaniu i Wielkopolsce nowy związek znajduje się w wstępnej fazie organizowania. Nie można więc jeszcze podać ani szacunkowej liczby kół, ani gdzie powstają.

Jednocześnie w SD reaktywowano jest działalność Kół Młodych, skupiających członków stronnictwa w wieku od 16 do 30 lat. Kola te nie reaktywowały swą działalność w Północnych i Murowanej Goślinie. (ask)

Apel o oszczędzanie energii

(PAP) Jak informuje Ministerstwo Energetyki i Energii Atomowej, w elektrowniach i elektrociepłowniach są obecnie bardzo małe zapasy węgla. W podstawowych siłowniach wystarczą one zaledwie na 1 do 4 dni pracy. Jeśli pobór energii, a tym samym zużycie węgla będą się utrzymywać na

dotychczasowym poziomie, może to spowodować znacznie większe ograniczenia w dostawach energii.

W związku z tym ministerstwo apeluje o maksymalną oszczędność energii elektrycznej i ciepłej w zakładach przemysłowych i gospodarstwach indywidualnych.

Spotkanie nie miało wyłączonego charakteru. Kobiety mówiły o bolączkach dnia codziennego, o znaczeniu szczególnie w tym trudnym okresie, atmosfery w miejscu pracy. Najdłuższą dyskusję nad niedostatkami zaopatrzenia. Wysuwały propozycje, które mogłyby ukrócić spekulację. Zaofiarowały w tym zakresie swoją pomoc.

Wojewoda poznański — Stanisław Cozas przedstawił trudności jakie nastroją zaopatrzenie sklepów w podstawowe artykuły. Propozycje kobiet zostaną przedyskutowane, zaś walka ze spekulacją nasili się. Do organizacji kobiecych wojewoda zwrócił się o pomoc w rozwinięciu sieci przedszkoli tak, aby w bieżącej 5-lacie znalazło się w nich miejsce dla każdego dziecka.

I sekretarz KW PZPR — Jerzy Kusiak nakreślił obecną sytuację w kraju — polityczną i ekonomiczną. Zwrócił uwagę na konieczność

Dokończenie na str. 2

ODGŁOSY

Dyskusja o związkach

Zapytano mnie jak określić treść ogłoszonych wczoraj założeń ustawy o związkach zawodowych. Sądzę, że formułując one ich prawa i obowiązki w sposób odpowiadający obecnemu etapowi rozwoju społeczno-gospodarczego Polski. Zmienia się zasadniczo rola związków zawodowych. Przede wszystkim zyskują one prawo opiniowania i udział w pracach przygotowawczych założeń lub projektów aktów prawnych i decyzji mających istotne znaczenie dla ludzi pracy i ich rodzin, począwszy od projektów narodowych planów społeczno-gospodarczych. Uprawnienia te gwarantują związkowi zawodowemu nie tylko możliwość udziału w tworzeniu podstawodawstwa w kwestiach podstawowych dla świata pracy, ale również zasadniczy udział we współzrządzeniu krajem.

Tym samym zaś, choć w założeniach ustawy nie jest to zapisane, związki zawodowe biorą na siebie olbrzymią odpowiedzialność za rozwój kraju, za jego losy. Jest to również bezspornie jak generalne ich zadanie i obowiązek — obrona bieżących i długofalowych interesów ludzi pracy.

Są to chyba sprawy najważniejsze w założeniach ustawy. Ale i one i inne punkty owych założeń mogą i muszą być podane szerokiej dyskusji. Dyskusja ta dotyczyć będzie w sposób szczególny tych norm, które określają działalność związków w zakładach pracy i wiążą się z funkcjonowaniem samorządu robotniczego. Rozpoczynając się konsultacją społeczną nad założeniami ustawy o związkach zawodowych powinna się wiązać z dyskusją nad tezami projektu ustawy o samorządzie załóg i projektem ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Potencjalnie dyskusja nad projektami tych trzech aktów prawnych jest konieczna nie tylko dlatego, że w wielu zakreskach zbiegają się one, lecz również dlatego, że tworzą one będąc przeciwieństwem fundamentu prawnego rozwoju gospodarczego i społecznego Polski.

ZOFIA SZPROKOFF

Rodzinie potrzebny jest spokój

Dokończenie ze str. 1

wagę, że w realizacji rządowego programu potrzebna jest pomoc kobiet. Dotyczy to zwłaszcza walki z alkoholizmem. Sporo spraw — zaznaczył — zgłaszanych przez kobiety w feweltdwa poznańskiego zostało już rozwiązanych, inne nie umykają z pola zainteresowania władz.

Obecnym na spotkaniu kobietom, a także wszystkim mieszkankom Poznańskiego złożyło w czasie spotkania serdeczne życzenia pomyślności.

(bg)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna od plus 2 do plus 4 stopni, minimalna od minus 2 do minus 4 stopni. Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu plus 1 stopień, w Koninie 0 stopni, w Lesznie plus 2 stopnie, w Pile minus 1 stopień; ciśnienie 1005,9 hPa, czyli 754,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

(PAP) Komisja Prawna Rady Państwa postanowiła poddać pod konsultację społeczną tekst szczegółowych założeń ustawy o związkach zawodowych.

Założenia te są wynikiem prac zespołu powołanego przez Radę Państwa. Tekst założeń został uzgodniony przez zespół z wyjątkiem tezy 7 dotyczącej zrzeszania się rolników indywidualnych. Ponieważ w tej kwestii wystąpiły w ramach zespołu poważne rozbieżności, Komisja Prawna Rady Państwa postanowiła wykluczyć problematykę zrzeszania się rolników i uczynić ją przedmiotem odrębnej dyskusji. Pozwala to na poddanie założeń ustawy o związkach zawodowych niezwłocznie pod konsultację społeczną załóg oraz zsynchronizowanie jej z dyskusją nad tezą 1 projektu ustawy o samorządzie załóg przedsiębiorstw oraz projektem ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, których teksty będą niebawem ogłoszone.

Założenia ustawy o związkach zawodowych mówią, że powinna ona określić pozycję ustrojową, zadania oraz prawa i obowiązki związków zawodowych w sposób odpowiadający obecnemu wymogom i warunkom rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Stworzyć też powinna ramy do regulacji szczegółowych spraw w statutach związków, zgodnej z Konstytucją PRL i konwencjami międzynarodowymi, w tym z konwencją nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz z porozumieniami zawartymi w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzebie.

Oto tezy z poszczególnych rozdziałów założeń ustawy

I. PODSTAWOWE ZASADY TWORZENIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

— Utworzenie związku nie wymaga uprzedniej zgody, związki zawodowe nie podlegają nadzorowi lub kontroli ze strony administracji, wszystkich związków mają jednakowe prawa. Są samorządne, a więc same decydują o swojej strukturze, programie działalności, o sposobie wyboru władz, same opracowują swój statut i regulaminy. Statut ten powinien być jednak zgodny z zasadami Konstytucji PRL i innymi ustawami. W szczególności zaś związki zawodowe stoją na gruncie zasad społecznej własności środków produkcji oraz roli PZPR jako przewodniej siły politycznej społeczeństwa. Statuty mogą stanowić o rozdziałach funkcji we władzach związkowych od funkcji w organach administracji państwowej i gospodarczej oraz we władzach organizacji politycznych i społecznych poprzez pozostawienie kandydatów lub członków władz związkowych prawa wyboru jednej z tych funkcji.

— Członkami związku mogą być osoby świadczące pracę w ramach stosunku pracy, emeryci, renciści, poszukujący nowego zatrudnienia, przebywający na urloпах bezpłatnych.

— Prawo tworzenia i członkostwa w związkach zawodowych mają też chałunnicy, agenci, osoby — usługodawcy gospodarki uspołecznionej oraz członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych, jeśli są nie zatrudniani przez pracowników.

— Nie mogą się zrzeszać w związkach zawodowych żołnierze zawodowi i niezawodowi, osoby spełniające zastępczo obowiązek wojskowy, funkcjonariusze MO i służby więziennej.

— Związek nabywa osobowość prawną po rejestracji.

Tezy założeń ustawy o związkach zawodowych

której dokonuje Sąd Wojewódzki w Warszawie nie później niż w ciągu miesiąca od złożenia wniosku. Odmowa rejestracji może nastąpić, gdy organizacja nie jest w rozumieniu ustawy, związkiem zawodowym, albo statut jest nie zgodny z ustawą. Odwołania od decyzji — Sąd Wojewódzki rozpatruje Sąd Najwyższy.

— Organ rejestrujący zatwierdza również ewentualne zmiany w statucie.

— Związki zawodowe mają prawo tworzenia zrzeszeń i organizacji międzyzwiązkowych oraz przystępowania do międzynarodowych organizacji związkowych.

II. PRAWA I OBOWIĄZKI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

— Związki zawodowe chronią prawa oraz bieżące i długofalowe interesy ludzi pracy w zakresie warunków pracy i płac oraz spraw bytowych, społecznych i kulturalnych.

— Mają prawo opiniowania założeń lub projektów aktów prawnych, a w szczególności projektów NPSG, aktów dotyczących praw i obowiązków pracowników, wynagrodzeń, ubezpieczeń, bhp, ochrony zdrowia i wypoczynku, potrzeb mieszkaniowych, cen, kosztów utrzymania i zaopatrzenia rynku, ochrony środowiska. Mają więc prawo do uczestniczenia w pracach przygotowujących takie akty lub decyzje. Swoją opinię mogą wyrażać w środkach masowego przekazu, a organ występujący z inicjatywą wydania aktu prawnego jest obowiązany ustosunkować się do opinii związków i uzasadnić swe stanowisko. Związkowi przysługują też prawo sygnalizowania potrzeby zmian obowiązujących aktów prawnych, dotyczących praw i interesów ludzi pracy, a adresat takiego wniosku musi nań odpowiedzieć w ciągu jednego miesiąca.

— Związki zawierają układy zbiorowe pracy, które obejmują wszystkich pracowników. Jeśli pracownicy zrzeszeni są w kilku związkach, powołuje się komisję porozumiewawczą, a układ może być zawarty, jeśli zgoda wyrazi związek lub związki reprezentujące większość pracowników, których układ dotyczy.

— Związki mogą dokonywać ocen warunków pracy, płac i bytu pracowników. Zapewnia się im więc pełna informacja o sytuacji społecznej i gospodarczej kraju czy przedsiębiorstwa, jednak z zastrzeżeniem zachowania tajemnicy państwowej i służbowej.

— Związki mają prawo prowadzenia we własnym zakresie badań statystycznych (np. płac, kosztów utrzymania).

— Projekt ustawy zapewnia możliwość wprowadzenia przez związki własnej działalności wydawniczej dla celów pracy związkowej oraz działalności oświatowo-szkoleniowej.

— Związki nadzorują kasy zapomogowo-pożyczkowe.

— Zakłady pracy obowiązane są udzielać związkowi informacji w sprawach objętych działalnością związków zawodowych, dać wgląd w dokumentację spraw pracowniczych, stworzyć warunki lokalowe i zapewnić odpowiednie środki techniczne. Obowiązkiem pracodawcy jest również udzielenie w razie potrzeby bezpłatnego urlopu pracownikowi powołanemu do pełnienia funkcji związkowych.

wej — zachowuje on przy tym pełnię praw pracowniczych.

III. ZAKŁADOWA ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA

— W przedsiębiorstwie związku współdziałają z samorządem pracowniczym, z tym, że samorząd koncentruje swą działalność na współzrządzaniu przedsiębiorstwem, a związki na obronie praw i interesów pracowniczych. Sprawy społeczne i inne podejmowane są wspólnie na podstawie właściwych przepisów.

— Zakładowe organizacje związkowe pełnią funkcje, przewidziane dotychczas w prawie pracy dla rad zakładowych. Zająmą stanowiska w sprawie rozwiązania z pracownikiem stosunku pracy, opiniowania, udzielania kar i nagradzania. Współdziałają z kierownikiem zakładu pracy i samorządem przy ustalaniu: regulaminów pracy, nagród i premiowania, rozkładów czasu pracy, planów urlopów oraz w sprawach społecznych i kulturalnych. Nadzorują też przestrzeganie przepisów prawa pracy i bhp.

— Wykonywanie uprawnień zakładowych organizacji związkowych, następuje w trybie i na zasadach przepisów kodeksu pracy, ustawy o związkach zawodowych i innych przepisów prawa.

— Zakładowe organizacje związkowe mogą zawierać z zakładem pracy umowy społeczne, dotyczące np. zasad podziału: funduszu płac, premii, nagród, socjalnego czy mieszkaniowego oraz uwarunkowań produkcyjnych wzrostu tych funduszy, a także poprawy warunków bhp oraz, oczywiście, innych spraw, związanych z bytem załogi i zadaniami produkcyjnymi.

— Organ zakładowej organizacji związkowej może się sprzeciwić, zawiadamiając o tym inspektora pracy, zatrudnieniu pracownika na stanowisku zagrażającym życiu i zdrowiu, a brak takiego sprzeciwu nie ogranicza prawa pracownika do powstrzymania się od dalszego wykonywania pracy.

— Kilka działających w przedsiębiorstwie związków może powołać wspólną reprezentację związkową.

— Jeśli organizacja związku wyrazi na to zgodę, to nie zrzeszony pracownik może ją wskazać do obrony swoich praw pracowniczych. Zasada ta obowiązuje również w stosunku do pracowników zatrudnionych przez osobę fizyczną.

— Odnosnie do zwolnienia od pracy zawodowej pracownika w celu pełnienia funkcji w organie wykonawczym organizacji związkowej przewidziano w projekcie ustawy dwa warianty. Pierwszy z nich mówi, że zakład pracy zwalnia pracownika od pracy zawodowej z zachowaniem prawa do pełnego wynagrodzenia i innych przysługujących mu świadczeń, a liczbę osób uprawnionych do tego zwolnienia ustala się w zależności od liczby członków związków. Drugi zaś wariant przewiduje udzielenie w takim wypadku bezpłatnego urlopu, a urlopowanemu pracownikowi wynagrodzenie wypłaca związek zawodowy, z tym, że taki pracownik zachowuje prawo do innych świadczeń ze strony zakładu.

IV. SPORY ZBIOROWE. PRAWO DO STRAJKU

— W razie zaistnienia spo-

ru zbiorowego jego strony mają obowiązek niezwłocznego podjęcia rokowań w celu rozwiązania sporu.

— Jeśli nie da to rezultatu, każda ze stron sporu może zażądać wszczęcia postępowania pojednawczego, które prowadzi komisja wyznaczona w równej liczbie członków przez każdą ze stron. W wypadku sporu zakładowego załatwienie sprawy w postępowaniu pojednawczym powinno nastąpić przez 7 dni, a przez 10 dni w wypadku sporu ponadzakładowego. Załatwienie sporu może polegać na zawarciu porozumienia, wiążącego obie strony, a gdy nie można go osiągnąć, sporządza się protokół rozbieżności.

— Jeśli te dwa sposoby nie dadzą wyniku, to spór ponadzakładowy można skierować do Izby Arbitrażu Społecznego, powołanej przy Sądzie Najwyższym, a spór zakładowy — do takiej izby przy Okręgowym Sądzie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Izby arbitrażu społecznego powoływane są każdorazowo do rozpoznania określonego sporu.

— Strajk jest środkiem ostatecznym. Nie może być ogłoszony bez uprzedniego wyrażenia przedstawionych w tej możliwości załatwienia sporu. Strajk polega na zbiorowym powstrzymaniu się od świadczenia pracy. Przy podejmowaniu decyzji o strajku organ związkowy bierze pod uwagę współmierność zażądań do strat związanych ze strajkiem. Jeśli spór dotyczy kwestii objętych treścią układu zbiorowego pracy lub zawartego porozumienia, ogłoszenie strajku nie może nastąpić przed upływem terminu wypowiedzenia UZP lub ustalonego przez strony terminu realizacji jego postanowień.

— Termin strajku musi być ogłoszony co najmniej na 7 dni przed jego rozpoczęciem, po uzyskaniu zgody nadzórnej go organu związku i akceptacji tej decyzji przez większość załogi. Nikogo nie można zmusić do udziału w strajku lub do odmowy uczestnictwa w nim.

— Organizatorzy strajku mają obowiązek ochrony mienia zakładu oraz zapewnienia nieprzerwanej pracy tych urządzeń i instalacji, których nie ruchomienie może być groźne dla życia lub zdrowia albo spowodować niepowetowane szkody.

— W czasie strajku w zakładzie pracy nie może być zarządzana praca zastępcza wykonywana przez inne osoby.

— Udział w strajku zorganizowanym zgodnie z powyższymi zasadami nie jest naruszeniem obowiązków pracowniczych. Nie jest również naruszeniem tych obowiązków, jeśli strajk był sprzeczny z tymi zasadami, ale związki zawodowe nie mogły ich zastosować.

— W czasie strajku pracownik zachowuje prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz innych uprawnień ze stosunku pracy z wyjątkiem prawa do wynagrodzenia.

— Z tytułu utraty wynagrodzenia, wskutek udziału w strajku pracownik otrzymuje rekompensatę w postaci połowy wynagrodzenia obliczonego jak za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy. Porozumienie kończące strajk może ustalić wyższą rekompensatę i odrobienie przez załogę w określonym czasie strat oraz zaległości spowodowanych strajkiem.

— Prawo do strajku nie przysługuje: funkcjonariuszom pożarnictwa, pracownikom administracji państwowej, banków, sądów i prokuratur, więziennictwa, pracownikom zatrudnionym na stanowiskach bezpośrednio związanych z obronnością kraju, za trudnionym w jednostkach wojskowych i w zakładach pracy podległych MON, pracownikom przemysłu obronnego, pracownikom przedsiębiorstw zaopatrujących ludność w wo-

de, energię elektryczną, ciepłą, gaz, żywność oraz pracownikom służby zdrowia w placówkach opiekuńczych się bezpośrednio chorzy, w aptekach oraz w placówkach oświaty i wychowania, w których niezbędny jest stały nadzór nad podopiecznymi.

— Wykonywanie prawa do strajku nie zwalnia z obowiązków powszechnej obrony PRL. Transport i łączność są zobowiązane zapewnić w czasie strajku usługi niezbędne dla obrony państwa i zaspokojenia potrzeb społecznych.

— W interesie pracowników, którzy nie mogą strajkować, związek może zgłosić żądanie ponownych rokowań lub ogłosić strajk solidarnościowy zgodnie z zasadami ogłaszania strajku i po akceptacji tego wniosku przez większość solidaryzującej się załogi.

— Strajk może być poprzedzony strajkiem ostrzegawczym, który nie może trwać dłużej niż 2 godziny i wymaga zgody większości załogi.

— Krytyczny stan gospodarczy państwa może uprawniać Sejm PRL do podjęcia uchwały o zawieszeniu akcji strajkowych, jednak nie na dłużej niż 2 miesiące. Ponowna uchwała nie może być podjęta wcześniej niż po roku. Strajk jest zabroniony z chwilą ogłoszenia stanu klęski żywiołowej, powszechnej mobilizacji, stanu wojennego lub wprowadzenia stanu wojny.

V. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NARUSZENIE PRZEPISÓW O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

— Osoba, która w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją narusza uprawnienia związków zawodowych wynikające z ustawy i innych przepisów prawa, podlega odpowiedzialności karno-administracyjnej. Członek władz związkowych, który swoim działaniem narusza przepisy tej ustawy, dotyczące wykonywania prawa do strajku podlega odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Ostatni rozdział założeń projektu ustawy reguluje sprawy związane z podziałem lub łaczeniem majątku związków zawodowych. Stwierdza się w nim m. in., że zagadnienia związane z przeznaczeniem, zarządzaniem i korzystaniem z dotychczasowego majątku związków zawodowych przez aktualnie działające związki zawodowe jest przedmiotem rokowań między przedstawicielami tych związków, którzy w terminie do 31 marca 1981 r. przedstawiają zespołowi w tej sprawie propozycje rozwiązania. W wypadku nieuzgodnienia w podanym terminie tych zagadnień, zespół przedstawi stosowne rozwiązania ustawowe w tej sprawie.

Polsko-radzieckie spotkanie w Moskwie

Dokończenie ze str. 1

bratnimi krajami udziela będzie udział całego niezbednego poparcia socjalistycznej Polsce i polskimi komunistami w ich wytyczonej pracy mającej na celu radykalne uzdro-

wienie sytuacji w kraju. Takie podejście spotkało się z całkowitą aprobatą XXVI Zjazdu KPZR, jest podzielane przez wszystkich radzieckich komunistów, naród radziecki. Wyrażono przekonanie, że polscy komuniści mają możliwo-

ści i siły, by odwrócić bieg wydarzeń, zlikwidować niebezpieczeństwa, jakie zawiśli nad socjalistycznymi zdobyczami narodu polskiego.

Ludzie radzieccy wierzą, że Polska była i będzie niezawodnym ogniwem wspólnoty socjalistycznej, co ponownie potwierdzili na spotkaniu przy wódecy polscy.

Spotkanie przebiegło w serdecznej atmosferze i potwierdziło wspólne podejście stron do omawianych problemów.

KRONIKA DNIA

UCZCZENIE PAMIĘCI F. NOWOWIEJSKIEGO

W Gdyni, z okazji 35-rocznicy śmierci długie lata związanego z Poznaniem znanego polskiego kompozytora Feliksa Nowowiejskiego, otworzono Izbę Pamięci poświęconą temu artyście. Izba mieści się w Państwowej Szkole Muzycznej na Wzgórzu Nowotki — eksponowane są pamiątki z okresu pobytu kompozytora w Gdyni.

(bran)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZ ENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH” POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy

redaktora naczelnego, Zbigniew Sek — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandydora, Zygmunt Roja.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW

Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań T-8

Życiorysy współczesne

Jak ona to robi?

Daleko do Radoszkowa? — A, będzie ze trzy kilometry — odpowiadają. Ale jest na pewno więcej; w dodatku droga wydaje się dłuższa, bo nieutwardzona, pełna wybojów. Tę drogę muszą codziennie pokonywać miejscowe dzieci, udające się do szkoły w Książu i dorośli, którzy — tu mieszkając — pracują w Śremie. Wielu dojeżdża rowerem lub „Komarem”, ale co to za ekwilibrystyka taka jazda, jeżeli redakcyjna „Wołga” z nie-małym trudem pokonuje grude...

Wiesz nie jest zwarta. Zagrody leżą od siebie w odległości 200, a nawet więcej metrów, a



Teresa Przybylska: W nowym do mu życie jest piękniejsze...

Fot. „Głos” — R. Królak

więc i kontakty sąsiadskie utrudnione. Jedziemy do zagrody Teresy Przybylskiej, o której mówią że zasłużyła na Order Sierca Matkom Wsi, bo wychowała 9 dzieci. I to w takich warunkach! W typowym dwuzawodowym gospodarstwie, zwanym popularnie chłoporobotniczym. Ziemi tu tylko 57 arów — niewiele ponad pół hektara, ale — okazuje się — człowiek, taki jak Przybylska, pracowity, twardy i ambitny, może z niej wyżyć nie tylko swoją rodzinę. To gospodarstwo jest potwierdzeniem, że niesłusznie lekceważy się czy choćby niedocenia, producentów dwuzawodowych, którzy dobre wyniki gospodarstwa uzyskują stosunkowo małym kosztem. To znaczy, jeśli liczyć bez nakładów, bo włożona praca mięśni jest bardzo duża. Czy można nie do cienia wkładu Przybylskiej w pomnażanie dochodu narodowego, jeżeli z tego płachetka ziemi sprzedaje rocznie produkcję wartości 40—50 tysięcy złotych?

Kontraktuję i odstawiam rocznie tonę zywca — uściśla. — No, ostatnio może trochę mniej, bo był nieurodzaj i z pa szą krucho, ale jak mi się szcze śliwie maciora oprosi, może i w tym roku dociągnę do tony. Sami też mięsa nie upragnie-

my, bo raz się świnia zabi- je, to znów kurę zarżnie...

Gospodyni częstuje nas kawą i znakomitym ciastem własnej roboty. Chociaż przeszko- dziłszy jej w praniu, chętnie odkłada je na później, żeby po gawędzić, wspominać i... po- chwalić się tym co osiągnęła jej rodzina. Historia jej 48-let- niego życia budzi zdumienie i szacunek dla uporów i ambicji tej kobiety, której najlepsze la- ta upłynęły w ciężkiej pracy i walce o byt.

Teresa wyszła za mąż, mając sedemnaście lat. Sprowadziła męża do rodzicielskiego gospodarstwa w Radoszkowie; tego samego, które teraz prowadzi. Tylko dom był wtedy inny: po- kój i kuchnia. Mąż, niewykwalifikowany robotnik — choć o złotych rękach — zarabiał niewiele. Zaczęły się rodzić dzieci, więc coraz trudniej było wy- żyć rodzinie. Przybylska podjęła więc pracę w przemyśle terenowym w Śremie, w szwal- ni. Codziennie wędrowali do Książa na piechotę, potem dwa dzieciście parę kilometrów kole- ją, a po pracy z powrotem. I tak przez 15 lat. Potem Te- resa wzięła pracę chałupniczą.

Jak jeździłymi oboje, to nie było kiedy stworów ucho- wać. Bieda zaglądała nam w oczy, chwilami byłam bliska załamania. Czym nakarmić ro- dzinę? Smażyłam jajka na mar- garynie i cieniutko, żeby star- czyło dla wszystkich, smarowa- wałam tym chleb. Drugim ka- wałkiem przykrywałam. A na obiad nierzadko był tylko bia- ły ser rozrzedzony wodą i pyr- ki jałowe.

W miarę jak dzieci podras- tały i one zaczęły pracować; dorabiała u gospodarzy. Nigdy nie miały wakacji, ale się nie buntowały. I jakoś chowały się zdrowo. Tylko Danusia urodzi- ła się z wadą serca i dlatego jest dziś na rencie. Ale wyszła za mąż i ma dwoje dzieci. Z dziewięciorga dzieci Przybyl- skich czworo się usamodzielnio- ło i opuściło rodzicielski dom. A dom już nie ten sam, w któ- rym przychodzili na świat, gdzie w dwóch izbach gnieź- dziło się (wraz z dziadkami) 13 osób. Pięć lat temu rodzice za- pisali Teresie „majątek”, że ponad pół hektara. Te- resa wtedy już nie pra- cowała zarobkowo. Po ope- racji żyłaków przeszła na re- ntę i bez reszty zajęła się gos- podarstwem. Wtedy Przybyl-scy zaczęli budować nowy dom: 3 pokoje, kuchnia, łazien- ka, duża weranda. Wszystko bez grosza pożyczki, własnymi rękami, od pustaków po sto- larkę budowlaną. Przybylski pracował w Odlewni w Śre- mie, coraz lepiej zarabiał. I gdy nie musieli spać po tro- je w jednym łóżku, rodzina za- częła się kurczyć. Zmarł oj- ciec Teresy, a potem po kolei odchodzili dzieci „na swój”. Uczy się jeszcze lub uczy i pra- cuje — piątka.

Dzień Teresy Przybylskiej zaczyna się o godzinie czwar- tej rano. Jeden tydzień wsta- je, żeby przygotować skibki mężowi, drugi tydzień — dwom synom. Bo choć wszyscy trzej pracują w śremskiej odlewni (Ryszard uczy się jeszcze na formierza — odlewnika) na dwie zmiany, to ojciec na in- nej, a synowie na innej. Co drugi tydzień mężczyźni mogą sobie trochę dłużej pospać, tylko Teresa codziennie te skibki szykuje. Potem jeszcze wsunie się pod ciepłą pierzynę lecz- tylko na godzinę, bo trzeba wstawać do stworów. W chle- wiku kwiczą cztery bekony i maciora, domaga się swojego śniadania setka kur i kilkana- ście kaczek. Trzeba jeszcze dzieci do szkoły wyprowadzić, mieszkanie sprzątnąć, wyso- czyć na „Komarze” po chleb do sklepu. Cztery kilometry, bo we wsi sklepu nie ma. A tak by się przydało...

W domu jest centralne o- grzewanie, a paleniem w nim zajmuje się gospodarz, więc Przybylskiej ta praca odpa- da. Jest też boiler na prąd nie ma kłopotu z parowaniem ziemniaków dla inwentarza. Ziemniaki w tym gospodar- stwie stanowią podstawę ży- wienia zwierząt. Przybylska sadzi ich 20 arów, bo resztę ziemi przeznacza pod buraki pastewne, trochę lucerny, se- radeli, warzyw na własny uży- tek. Ale sporo ziemniaków do- staje od syna, Henryka, pra- cującego jako traktorzysta w niedalekiej spółdzielni pro- duktowej Kołacin. Sadzi je on na swojej działce z przeznac- zeniem dla rodzicielskiego go- spodarstwa.

Teraz zimą sąsiadki schodzą się do Przybylskiej, żeby im zrobiła trwałą ondulację, bo do fryzjera daleko. Kupiła so- bie suszarkę do włosów i ro- bi to trwała. Babki przynio- szą kawę, trochę nowinek i przy- tej robocie miło płynie czas. Wiosną od paru lat Przybyl- ska, jako wiceprzewodnicząca Kola Gospodyń Wiejskich w Radoszkowie, rozprowadza wśród członkiń piskletę, a potem do lata uprawia pod- folią ogórki i pomidory. To są te dodatkowe, nadprogramowe ale przyjemne prace. Przy o- glądaniu telewizji wymachuje drutami, robiąc swetry dla- męża lub dzieci. Nie umie żyć bezczynnie, jest zawsze czysta, zadbana i pogodna.

Jak ona to robi? — dzi- wi się siostra Teresy. — Ja mam mniej obowiązków i cho- dzie załatana, a spać się kla- de o północy. A ona z dzie- wiątej wieczorem już w łóż- ku. No, jak jest ładny film, to trochę później...

Trzeba umieć zorganizo- wać sobie pracę — mówi Przy- bylska — i wiedzieć czego się chce. Twarde miały życie i dlatego umiem się cieszyć z tego, co osiągnęłam.

ZOFIA DOHNKE

★
Gdy
tają
śniegi
★

Fot. „Głos” — R. Królak



Pan z Warszawy telefo- nował przez miesiąc. Z re- gularnością zegarka — dzień w dzień. Prosił o opiekę nad dziewczyną, która scho- dzi na złą, jego zdaniem, dro- gę i to w Poznaniu. Cierpli- wość do tych rozmów miała tylko pani Ewa Wojtkowiak.

Inny pan szukał rady, jak przechytrzyć zachłannego bra- ta, amatora rodzicielskiego gospodarstwa. Chciałoby się zapytać tych panów, dlaczego pomocy szukają właśnie tu, w poradni społeczno - praw- nej Ligi Kobiet, ale oczywiście nikt im takiego pytania nie zada.

Co innego kobiety. Wszys- kie, które tu przychodzą są właścicielkami siebie podobne — różnią się tylko wiekiem. Skromnie ubrane, ze zmęczo- nymi twarzami, takie, co to nie mają czasu ani pieniędzy, aby gonić za modą. Najczę- ściej mają męża pijaką, są przed rozwodem lub po nim, nie wiedzą, jak wyegzekwo- wać alimenty, zapewnić sobie i dziecku spokój w mieszka- niu, pytają jak zdobyć cho- ciaż pokój. Przyjeżdżają z pod- poznaskich wiosek, bo ktoś im powiedział, że Liga Kobiet pomoże bezpłatnie i poda- ad- res — Zarząd Miejski w Poz- naniu, plac Wolności.

Do zespołu adwokackiego to cała wyprawa, a strach wchodzić, tak urzędowo — no i trzeba zapłacić — zwierza się jedna z kobiet. Atmosfery ur- zędu to tu rzeczywiście nie- ma. W korytarzu szafki, bo odbywają się różne kursy, piec centralnego ogrzewania, w po- koju w szafie za szkłem szkla- ne dzbanki, imbryk na herba- tę, czworokątny stolik i moc- no wysłuzone fotele (kto by tam inwestował w Ligę Ko- biet), ni to mieszkanie, ni to biuro. Kobiety przysiadają za- zwyczaj na brzegu fotela, ner- wowo skubią rękawiczki, to- rebki. Albo jednym tchem wy- rzucają z siebie całą krzywdę, albo dukają nieśmiało, spięte jak młoda matka. Mecenas Ali- na Konarska cierpliwie i spo- kojnie zadaje pytania. Zasia- da w tym fotelu od wielu lat. Porad w Lidze Kobiet zaczęła udzielać już w 1958 roku w Zarządzie Miejskim Ligi Ko- biet, a w Poznaniu — od pię- ciu lat. I od tego czasu poma- ga, radzi, pisze pozwody, wystę- puje o adwokata z urzędu. No i wysłuchuje cierpliwie, czasem doda otuchy, tak jak w rozmo- wie, której się przysłuchuje. Matka rocznego Dariusza jest zrozpaczona, bo ojciec nie chce uznać dziecka.

— Wnieśmy pozew, może

O Lidze Kobiet w święto nie odświętnie

Bardziej potrzebna niż się wydaje

uzna — uspokaja pani mece- nas i twarz dziewczyny się roz- jaśnia.

Następna porada dotyczy mieszkania służbowego. Spra- wa jest skomplikowana i prze- sądzona, bo o wspólnym uży- kowaniu pokoi zadecydował sąd w wyroku rozwodowym. Były mąż chce swój pokój wy- nająć za znaczną opłatą, wpro- wadzić rodzinę do wspólnej kuchni. Jak temu zapobiec? Obeszła już wszystkie instytu- cje — bez rezultatu, jeszcze pozostała jej Liga Kobiet, bo Liga broni kobiety.

Właściwie korzystające z po- rad można by podzielić na dwie grupy; te, które nie po- trafiają sobie poradzić z kłopo- tami i rzeczywiście nie wiedzą, co robić oraz te, które mają adwokata, lecz przypisują Li- dzie Kobiet specjalne uprawnie- nia. Ciekawe, skąd się bierze wiara w nieograniczone mo- żliwości organizacji, której celo- wość istnienia poddaje się co- pewien czas w wątpliwość...

Czasem, lecz rzadko, trafi do poradni licealistka; coraz częściej przychodzą ludzie sta- rzy. Skarżą się na samotną starość, na obojętność dzieci. Jakiejś jednak udzielić rady osiemnastowiecznej damie skarżące się na męża podry- wacza? Zazdrość tak skłóciła tych starych ludzi, że utrudnia- ją sobie codzienne życie, pro- wadzą skomplikowane rozlicze- nia rent. No cóż, wtedy prosi się o pomoc Zarząd Opieki Zdrowotnej, wysyła pielęgniarkę środowiskową. Ostatnio Liga Kobiet w osobie pani Ewy Wojtkowiak poręczyła za chło- pa, chroniąc go przed załoda- dem poprawczyim.

W poradni społeczno - praw- nej ZM Ligi Kobiet działają profesjonalistki — sędziny, ad- wokatki, radcy, kuratorzy są- dowi i starszy instruktor Ewa Wojtkowiak, która żyje tymi sprawami, gdy trzeba to i po- zew napisze, ale przede wszyst- kim wysłuchuje ludzkich skarg, praktycznie przez cały dzień. Gdy uzna, że trzeba pomóc — porusza niebo i ziemię, gdy zorientuje się, że ktoś próbuje ją nabrać, co też się zdarza, sztorcuje delikwenta. Zdarza

się, że przychodzą dwa albo trzy razy do poradni i dopiero za czwartym razem mówią prawdę.

Najbardziej jej żal żon pi- iaków. (bo jak im pomóc) i młodych naiwnych dziewcząt. Opinia głosi, że współczesne dziewczyny są cyniczne. Nie- które na pewno. Te, które wi- duje głębiej za miłości i za o- drobne uczucia gotowe są na wszystko.

A już nieznaną przepi- sów prawnych wśród kobiet jest nazwiska Liga Kobiet stara się temu zaradzić w Za- rzadzie Miejskim w Poznaniu i w województwie. W ogni- wach tej organizacji urzędu- ją prelekcje z zakresu prawa rodzinnego i różnych dzie- dzin życia rodzinnego, zdro- wia. Mają w sumie siedem po- radni prawno - społecznych i trzy punkty porad prawnych. Uruchomiły telefon zaufania. Udało im się pozyskać do współpracy (za symboliczne „dziękuję”) 42 pracowników. Pedagogów, lekarzy, prawni- ków.

Prelekcje są różne i różne jest nimi zainteresowanie — raz większe raz mniejsze. Po- radnie cieszą się chyba naj- większą frekwencją i ciągle powtarza się ten sam zakres spraw: kłopoty małżeńskie, al- koholizm, trudności z wyeg- zekwowaniem alimentów, a nawet próby o umieszczenie dzieci w żłobku, przedszkolu, szkole; o pomoc w rozwiązywa- niu konfliktów w zakładach pracy, o mieszkanie. Mieszka- nia Liga Kobiet nie załatwi, lecz każdy list czyta się, każda skargę wysłuchuje, udzielając rad.

— Nie sądzi pani — pyta Ewa Wojtkowiak — że one wszystkie: żony, matki, samot- ne kobiety młode i stare przy- chodzą, aby oprócz suchej prawniczej rady usłyszeć życi- we słowa?

Ano, każdy ma swego po- wrotnika. Zapotrzebowania na- wałkę o równouprawnienie dawno nie ma, zapotrzebowa- nie na życzliwość wzrasta.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

CZARNO BIAŁYM NA

Jak długo pracuję w dzien- nikarstwie — a więc przeszło trzydzieści lat — nie- przerwanie — z łamów naszej prasy nie znika problem czę- ści zamiennych. Od dawna na własny użytek nazywam te części niezamiennymi z tego prostego względu, że części owych zawsze brak, nie można ich zamienić. Sam pi- sałem o tej sprawie niezliczo- ną ilość razy. Od iluś tam lat nie piszę. Uznałem to za mło- cień słomy.

Alści parę dni temu usły- szalem jak nestor polskich e- konomistów, prof. Czesław Bo- browski, onże autor projektu reformy gospodarce, który w życie wprowadzili jednak nie Polacy, lecz Węgrzy, po- wiedział, że należałoby na pe- wien czas zatrzymać produk- cję niektórych przemysłów, gdy idzie o wytwarzanie wy- robów gotowych, a w tym cza- sie wyrabiać tam tylko części zamienne, aby dokonać narez- cie przelomu w tej sprawie.

Nieraz myślałem identycz- nie, wyrażałem zresztą swoje wątpliwości publicznie. Okazy-

wało się zawsze, że przemysł jest zdeterminowany fetyszem planu, a ten przewiduje prze- de wszystkim wyroby gotowe.

Jeśli jeszcze raz postanowi- łem zająć się tą sprawą, to dla- tego, że trafiłem na dane, któ- re wolałem prof. Bobrowskie- go stawiają pod znakiem za- pytania. Otóż zachodni prze- myśł motoryzacyjny, mający najstarsze i chyba jednak naj- lepsze tradycje w dziedzinie organizacji pracy i produkcji oraz zaopatrzenia wyproduk- wanego taboru we wszystko, co jest mu do życia potrzebne — dawno już określił i w tej dziedzinie właściwe proporcje. Tak więc okazuje się, że ten przemysł tylko 20 procent swoich mocy produkcyjnych wykorzystuje dla produkcji nowych pojazdów, natomiast 80 procent mocy zjawuje się w wytwarzaniu części zamiennych i obsługa wozów będą- cych w użytkowaniu. Tu, o- czywiście, zaraz okaże się, że- niczego nie da się porównać z naszą sytuacją, albowiem u- nas przemysł motoryzacyjny zdołał już dawno rzucić z sie-

bie ciężar obsługi taboru sa- mochodowego przez siebie wy- tworzonego. Notabene stan ten był już też krytykowany, wszakże bezskutecznie. Może teraz na fali odnowy i ten do- syć oczywisty postulat uda się wprowadzić w życie. Mo- żna się przecież spodziewać, że- inaczej się przykłada do jako-

krotnie i wymaga ciągłej wy- miany, niekiedy nawet 30-krot- nej w ciągu całego żywota da- nego pojazdu. Fachowcy, oczy- wiście, wiedzą, które części, konkretnie, mieszczą się w po- szczególnych grupach i stosów- nie do tego programują pro- dukcję części zamiennych. Do- bry program zapewnia ob-

Części raczej niezamienne

ści produkcji ten, kto musi sam naprawiać to, co sparto- lił.

Oczywiście, te stare przemy- sty o wielkich tradycjach ma- ją też dokładnie ustalone, któ- re części psują się częściej, a które rzadziej, których zatem- trzeba produkować więcej, a których mniej. Z grubszą wy- gląda to tak, że 80 procent czę- ści nie psuje się w ogóle i n- gdy nie podlega wymianie. 17 procent wymaga wymiany tyl- ko raz w ciągu całego okresu eksploatacji pojazdu. Tylko 3 procent części psuje się wielo-

kość części, a co z tym idzie — możność utrzymywania ca- tego taboru samochodowego w- ciągłej sprawności i zdolności do użycia.

Tu pewna anegdota. Kilka- naście lat temu, wyjeżdżając do Londynu, otrzymałem od- przyjaciela polecenie — pro- szę zakupić kilku części do je- go samochodu marki „Fiat”. Wzruszyłem ramionami: roz- umeń, gdybym jechał do Włoch, ale w Anglii mam ku- pić części do włoskiego samo- chodu? Uległem jednak nale- ganiom. Otrzymałem numery

katalogowe owych części i z- tym trafiłem do sklepu miesz- czącego się gdzieś daleko po- za centrum. Była tam — pa- mietam — niewielka łada i pomieszczenie zaledwie na kil- ko klientów, natomiast widąc- było ogromne zaplecze wypel- nione półkami aż pod sufit. Sprzedawca wziął do ręki kart- kę z owymi numerami, znik- nął wśród półek i po minucie był z powrotem. Wszystkie ża- dane części leżały na ladzie. Muszę powiedzieć, że długo- przedtem i potem nic mi bar- dziej nie zażyczyli.

Z tym się wiąże wiele in- nych spraw. Wiadomo, że fa- talny stan naszej komunika- cji publicznej wynika z braku autobusów. Tymczasem po- łowa (!) całego taboru autobu- sów w Polsce znajduje się w- rękach zakładów pracy. Dla- czego tak się dzieje? Ano dla- tego, że gdy zakład pracy nie- może otrzymać autobusu od- wyspecjalizowanego przedsię- biorstwa wtedy, kiedy jest mu- potrzebny, zaczyna starania, o- własny. Z czasem go zdoby- wa. Przez lata doszło do tego- co jest: 50 procent autobusów- poza transportem publicznym. Teraz więc na usługi transpor- towe coraz mniej można liczyć- z braku taboru. A ten jest w-

rekach... Tak więc kóło się- zamknęło.

Jednak nie byłoby tak źle- jak jest, gdyby tabor należą- cy do transportu publicznego- był sprawny. Jednakże nie- jest, albowiem brak części za- miennych. Tych zaś nie ma, gdyż fetysz produkcji wyro- bów finalnych nie pozwala do- tać na ich produkcję stosów- nie do potrzeb.

Myślę, że w tej dziedzinie- największe są szkody w resor- cie rolnictwa. Idzie oczywiście- o to samo. Części zamien- ne do traktorów, kombajnów- maszyn i urządzeń rolniczych- których tysiące stoi u nieru- chomych. Brak kawałka że- laza wartości kilkudziesięciu- złotych unieruchamia maszy- ne wartości setek tysięcy zło- tych.

Nie ulega dla mnie wątpli- wości, że tego problemu nie- udało się rozwiązać z powo- dów modelowych. Ten model- zarządzania gospodarką, z- którym mamy do czynienia- nie był w stanie tego zrobić. Na- dzieja tylko w reformie gospo- darczej, w tym, że ona uru- chomi nowe bodźce skłaniają- ce ludzi do pracy bardziej sen- sownej.

MIECZYSLAW SKAŃSKI

OPINIE KOLEMIKI ODPOWIEDZI

NA CZTERY ŁAPY

Dowiedziałam się z prasy, że odpowiadają u nas można przed sądem także za niegospodarność, oskarżonymi zaś mogą być za to ludzie z ministerialnymi tytułami. Chodziło o Zjednoczenie Przemysłu Piętkarskiego; za bezsensowne w nim szatanie dewizami na zbędne inwestycje Prokuratura Generalna pociągnęła do odpowiedzialności — oprócz bez pośrednich sprawców (wicedyrektora i naczelnika działu inwestycyjnego) — również wiceministra, który te wielomilionowe wydatki „pilotał”, Zbigniewa Januszkę.

Oczywiście, bardzo to słuszne i sprawa miałyby dla mnie jednoznacznie optymistyczny wydźwięk, gdyby nie zawarta w artykule dodatkowa informacja mianowicie, że ten, odpowiadający z wolnej stopy wiceminister, pełni obecnie funkcję dyrektora generalnego w Biurze Pełnomocnika Rządu d.s. Zagospodarowania Wsi. A mnie się śniły takie w ramach odnowy rzeczy, jak to, że kto się nie sprawdził na stanowisku (nawet jeśli mu nie udowodniono „korzyści materialnych”), nie powinien pełnić innej kierowniczej funkcji. Dyrektor zaś, w dodatku generalny, to przecież fiska! Ile można, zajmując takie stanowisko w tak odpowiedzialnej instytucji, narozrabiać znowu choćby tylko wskutek braku rozsądku i poczucia gospodarności! A posadka pana byłego wiceministra dla setek tysięcy ekonomistów z prawdziwego zdarzenia stanowiaby i szczyt zawodowej kariery i szansę wykazania się m. in. także sztuką gospodarskiego myślenia.

Czy przytoczona historia miałyby potwierdzić plotkę, że „tacy” (to jest ci „ze szczytów”), zawsze spadają na cztery łapy, co pozwala im nadal żyć, jak by się nie stało i jak by to nie oni byli winni, że cały naród dziś cierpi biedę? Mówi się to także o byłych lokalnych bonzach.

WIESŁAWA M.
Poznań

„ŚWIĘTE KROWY”?

Część właścicieli samochodów traktuje je, jak Hindusi święte krowy, którym wszędzie wolno się poruszać i zatrzymywać. Widać to m. in. na poznańskim osiedlu Kraju Rad, gdzie w pobliżu pawilonu, w którym mieści się apteka, samochody stawia się na trawnikach, teraz częściowo pokrytych śniegiem. Inni nagminnie — mimo że miejsca na parkingach są wolne — stawiają swoje auta na placach gier i zabaw bądź przed domami, gdzie obowiązuje zakaz ruchu, wyjąwszy kursy dostawcze. Wiem, że przeciwdziała temu służba milicyjna, nakładając mandaty. Może niektórzy mają jednak tyle pieniędzy, iż po jedynym mandacie nie skutkuje. Niechże więc placą rzęście. Byle zrozumieć, że nawet ładne samochody nie mogą być „świętymi krowami”.

IZABELA W.
Poznań

NIE DO PRZYJĘCIA

Zgadza się całkowicie z poglądem Redakcji („Głos” 2. II.) że odpowiedź „Polleny” o niemożności ponownego używania butelek i słoików, jest nie do przyjęcia. Problem ten dotyczy również innych opakowań, m. in. po lekarstwach. Jasne jest, że sterylizację przeprowadzać powinno się w fabrykach i że skupione butelki, słoiki i inne opakowania przy odpowiednim zmyśleniu organizacyjnym mogą być ponownie napełniane. (477)

W. KRAJEWSKI
Poznań

Czas dla uczelni

Rozmowa z profesorem Bolesławem Wojciechowiczem
rektorem Politechniki Poznańskiej

Solidarnościowy strajk — poznańskich studentów, jaki niedawno przez kilkanaście dni niepokoił opinię publiczną, znowu zwrócił uwagę na niezałatwienie, czasem od wielu lat, problemy środowiska akademickiego. Jest pan przewodniczącym Zespołu do Spraw Nauki, Szkolnictwa Wyższego, Oświaty i Wychowania, powołanego jesienią ubiegłego roku przez Egzekutywę Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Jakimi wnioskami wynikają z dotychczasowych dyskusji prowadzonych ostatnio w szkołach wyższych?

— W jednej wypowiedzi nie sposób omówić nawet najważniejszych. Szereg postulatów zgłaszanych przez strajkujących studentów nie tylko wynika z istniejących zaniedbań, lecz również z braku aktualnej informacji o pracach nad reformą przepisów dotyczących szkół wyższych i zmian już wprowadzanych w życie. Nie mała liczba problemów zgłaszanych przez studentów jest przedmiotem prac od przynajmniej trzech miesięcy, niektóre zaś już są wdrażane. Te informacje jednak nie docierają we właściwym czasie do młodzieży, a dotyczy przecież problemów będących źródłem silnych napięć. Na przykład wybieralność organów (kolegialnych i jednoosobowych), zwiększenie do trzeciej części liczby członków organu kolegiального udziału przedstawicieli studentów, nadanie senatowi charakteru organu decydującego, kontrolnego i odwoławczego dla całej uczelni (oraz — odpowiednio — radzie wydziału itd.) — te sprawy rozważano już w październiku 1980 r. Sytuację również komplikuje negatywne zjawisko wprowadzenia jedynie w określonej szkole wyższej wynagrodzających przez strajkujących studentów tej placówki autonomii w podstawowych sprawach, takich jak programy, plany studiów, alternatywność przedmiotów oraz pewnych rozwiązań funkcjonalnych, co powoduje napięcie w pozostałych uczelniach. Dodatkowy częsty brak aktualnej informacji dotyczącej sytuacji społeczno-politycznej, o aktualnych tendencjach w ruchu związkowym i młodzieżowym itd. komplikuje również kierownictwu uczelni, a czasem wręcz uniemożliwia szybkie i skuteczne reagowanie na występujące napięcia.

Wracając jednak do pytania. Po określeniu zakresu swobody, szkoły wyższe dostosują do swoich potrzeb i możliwości zasady wewnętrznej samorządności oraz sposoby realizacji zadań.

— Sporo się ostatnio mówi o zwiększaniu autonomii uczelni i praktycznej realizacji idei samorządności. Czego w tym zakresie oczekuje od swego resortu środowisko akademickie?

— Oczekujemy przede wszystkim dokładnego określenia autonomii szkoły wyższej, a więc zakresu swobody, którą będziemy dysponować oraz stworzenia prawidłowych relacji między szkołą wyższą a ministerstwem i między szkołą wyższą a władzami lokalnymi. Sprzeczać to należy w nowej ustawie o szkolnictwie wyższym oraz w innych aktach normatywnych. Prawidłowo ukształtowanie tych relacji jest sprawą niezmiernie trudną z wielu powodów. Między innymi ciężko może na przykład wyodrębnić ingerencję, a z drugiej strony przyzwyczajenie do działania według „wytycznych”. W rozwiązywaniu wielu problemów nie mamy doświadczenia, a do zmieniającej się stale sytuacji nie zawsze jesteśmy przygotowani. Od ministerstwa będziemy oczekiwać życzliwego stosunku do przyjętych przez poszczególne szkoły wyższe własnych rozwiązań dotyczących samorządności, organizacji, zasad funkcjonowania.

Wśród zgłoszonych postulatów znaczna część dotyczy spraw nauczania...

— Istotnie, postulatów dotyczących tej działalności jest najwięcej. Zgłaszały je zarówno studenci jak i nauczyciele akademicki. Częściowo już je zasygnalizowałem. Postulowane są istotne zmiany treści programowych, przedłużenie studiów do pięciu lat, dobór kadr w procesie kształcenia. Istnieje uzasadniony pogląd, iż w większym niż dotychczas zakresie proces kształcenia winien być realizowany przez profesorów i docentów. Podkreśla się również ogromne zaniedbania i w związku z tym wielkie potrzeby w dziedzinie podreczników, skryptów i innych pomocy dydaktycznych.

— Od wielu lat mówi się także o rotacji kadr naukowych między uczelniami, placówkami PAN oraz naukowymi instytutami resortowymi...

— Tak, lecz nie stwarza się

dla tej rotacji warunków. Sądzę, że należałoby odstąpić od tej zasady. Kiedy już mówimy o kadrze naukowej, trzeba się zastanowić nad koncepcją rozwoju młodych pracowników naukowych. Obowiązujące rygory; siedem-osiem lat asystentury — doktorat — stanowisko adiunkta, nie są dobrym rozwiązaniem. Wreszcie sprawa docentów kontraktowych. W pewnej grupie szkół i w wyjątkowych sytuacjach niezbędne jest zatrudnianie takich pracowników. Wymagania dotyczące przygotowania przez docentów kontraktowych habilitacji powodują jednak obniżenie u tych osób zainteresowania pracą dydaktyczną, do której są przecież powołani.

— Nie mówiliśmy jeszcze o warunkach lokalowych i apartamentowych uczelni. Studenci tłoczą się w salach wykładowych i laboratoriach, na czym cierpi jakość kształcenia oraz w domach studenckich i salkach. Brakuje obiektów dla potrzeb kultury fizycznej, miejsc w hotelach asystentów i mieszkan dla rotacyjnych a także pomieszczeń dla potrzeb opieki zdrowotnej nad studentami i pracownikami uczelni...

Sytuacja jest niezwykle trudna. Kilka przykładów: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza — czwarty pod względem liczby studentów uniwersytet w Polsce — pod względem bazy lokalowej jest na ostatnim miejscu, Politechnika Poznańska — ósma co do wielkości — jest na miejscu piętnastym, zaś Akademia Rolnicza — trzecia pod względem liczby studentów — pod względem bazy jest piąta. Podobna jest sytuacja w zakresie bazy socjalnej dla studentów: Uniwersytetu — brakują dwa i pół tysiąca miejsc w akademikach, Akademii Ekonomicznej — ponad tysiąc i tylko Politechnika ma niezmierny nadmiar (w stosunku do aktualnych potrzeb), „ratując” inne uczelnie. Wobec braku środków finansowych nie ma szans — niestety — na poprawę sytuacji w tym zakresie przed rokiem 1985. Wprawdzie władze lokalne wielokrotnie występowały do rządu o rozbudowę poznańskich szkół wyższych, a także o dodatkowe środki na zakup aparatury, lecz te starania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
ZYGMUNT ROLA

SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ

Współczesna, polska

Tę serię książek Wydawnictwa Literackiego można śmiało nazwać Kolekcją Polskiej Literatury Współczesnej, dodajmy jeszcze: Młodej Literatury. Tylko z produkcji zesłorocznej dotarło do mnie osiem tomów młodej prozy współczesnej, a nie sądzę, żeby były to wszystkie książki, które Wydawnictwo w tej serii wydało. Julian Kornhauser (rocznik 1946) opublikował tutaj swoją już powieść „Stręczyłcie idee”. Stanisław Piskora (rocznik 1944, kończący historię sztuki na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu) zadebiutował powieścią „Ruchomy kraj”, która jest próbą realizacji postulatów teoretycznych zawartych przez tego autora, eseistę i prozaika w zbiorze szkiców „Spór o poezję”. Debiutem Witolda Jaworskiego (rocznik 1944) stał się zbiór opowiadań zatytułowany „Wielki ucisk”. A Marek Sołtyś (1953) wydał kolejną powieść „Fanty”, zwiększającą znacząco już jego dorobek (powieści: „Domiar złego”, „Sztuczne ruiny” i zbiór opowiadań „Ulica Maski”). Do tej grupy pisarzy należy też zaliczyć Helmuta Kajzara, znanego reżysera teatralnego i dramaturga, który w tej właśnie serii zaprezentował dwa obszernie monologii (monodramy?) „Bez końca” i „Epitafium”. Z pisarzy średniego pokolenia nowe tomy prozy przygotowali dla Wydawnictwa Literackiego: poznańska poetka i pisarka, Ewa Najwer („Oczy bez powiek”), Stanisław Benski („Jeden dzień”) oraz Kazimierz Traciewicz („Rzeczy codziennego użytku”).

Lektura wymienionych tutaj opowiadań i powieści, współczesnej prozy polskiej ze stemplem 1980 roku, nie zdoła zapewne zadowolić czytelników, nie zaspokoi też mocno rozbudzonego zapotrzebowania na temat współczesny — widziany z nowej perspektywy, poprzez doświadczenia minionych miesięcy. Należy jednak pamiętać, że ukazujące się obecnie książki powstawały kilka lat temu, sam proces wydawniczy przeciąga się u nas do trzech, czterech lat, nie mówiąc już o procesie pisania, wymagającym minimalnego choćby dystansu do rozgrywanych aktualnie wydarzeń, chyba że jest to pisany na gorąco dziennik pisarza lub „pamiętnik współczesny”.

Od tej strony patrząc na najnowszą produkcję Wydawnictwa Literackiego trzeba przede wszystkim zauważyć powieść Juliana Kornhausera, gdyż w jego właśnie książce („Stręczyłcie idee”) w pośredni sposób i metaforyczny sposób ujawnione zostały niepokojące młodzieży, poczuć stagnacji oraz dążenie do koniecznych przeobrażeń, chociażby wymagały one ofiary. Samobójczy skok studentki z dziewiętego piętra Collegium Paderbaniensis miał stać się jakże wyrazistym tego dowodem. „To ja spadłam — pisze autor — dlaczego nikt z nas się nie poruszył, dlaczego staliśmy w miejscu, dlaczego zniechęciliśmy na moment, na chwilę, na wieczną chwilę...” Wzięcie buntu przynosi w powieści Kornhausera dopiero sen i to ulokowany na poryskim bruku, chociaż na całe szczęście z łatwością odczytujemy naskwiczaną tutaj przez pisarza obraz wydarzeń marcowych.

W granicach tego samego świata zamknięta została powieść Stanisława Piskora „Ruchomy kraj”, czerpiąca najwyraźniej materiał z doświadczeń młodej generacji, pokolenia trzydziestolatków, które usiłuje dokonać już wstępnego bilansu swoich życiowych dokonań i nie może dłużej znieść życiowej szarży, braku perspektyw, nieustannego dokliwego braku nie tylko towarów lecz także — idei. Nic dziwnego, że także w powieści Piskora jednym z powtarzających się motywów jest samobójczy skok z okna, skok obłądny i jakoby bezsensowny, którego nie da się na pozór logicznie uzasadnić. Ważniejsze wszakże wydają się w tym przypadku konsekwencje artystyczne.

„Ruchomy kraj” usiłuje istotnie oddać wielorakość świata, pokazując go w stosunkowo swobodnie zestawianych fragmentach, migawkach, nie stroniąc od cytatów i kalejdoskopowo przytaczanych obrazków. W sumie powstaje z tego swoisty reportaż, pokazujący życie zwyczajne, nie upozowane do powieści, nie zrobione na literaturę, toczące się bez tchu i składu, po prostu „jak leci”. Trochę w tym młodzieżowego fasonu, stylu na „bylejakowo”, trochę sztywno, jednak faktem jest, że podobne formowanie materii powieściowej znaleźć można również u Juliana Kornhausera, Marka Sołtyśa i po prostu u Ewy Najwer.

JÓZEF RATAJCZAK

Plotka o kórnickiej „Białej Damie”

Z pomocą zabytkowej rzeźbie

więc niejako jego patronką i symbolem; uwidocznili to nawet projektanci bardzo pomysłowego i udanego neonu w Poznaniu (na ścianie budynku przy ul. Świerczewskiego w pobliżu domu studenckiego „Akumulatory”).

Słusznie się ta pamięć o potomnych należy Teofili Szołdrskiej-Potulickiej, (której portret w białej sukni — stąd ów przydomek — znajduje się w zamkowym pokoju stołowym, o suficie kasetonowym, zdobionym herbowymi tarczami). Zasłużyła sobie na to światłością umysłu, wyrażającą się m. in. działalnością gospodarczą. Zamek zawdzięcza jej swą przebudowę w XVIII wieku, za jej władania Kórnickiem został urządzony na wzór francuskich ogrodów rozległy park zamkowy, ona też sfinansowała przebudowę tamtejszego kościoła parafialnego (może wówczas rzeczywiście nastąpiło przemieszczenie płyty nagrobnej Andrzeja Górki z wnętrza kościoła na jego fronton?). W tym też kościele sama została pochowana.

Wróćmy jednak do owej płyty. Bez wątpienia wyeksponowanie jej na zewnętrznej murze przy głównym wejściu do kościoła, pomijając funkcję zdobniczą wobec budowli, spowodowało — bez względu na intencje, przyświecające tej translokacji — spopularyzowanie i wystawienie niejako na stały widok publiczny Andrzeja Górki młodszego. Inna sprawa, czy za swą heretyckość nie miał w ten sposób ponieść kary...

Jest jednak też prawda, że obecne miejsce płyty, będącej przecież szacownym i cennym zabytkiem XVI-



Zabytkowa płyta z kórnickiego kościoła, z pomnikiem Andrzeja Górki młodszego.

Fot. — K. Jakusz

wiecznej sztuki rzemieślniczej, nie wyszło na dobre. Działanie opadów, promieni słonecznych, wiatru, a w większym może jeszcze stopniu — samochodowych spalin z — do niedawna jedynej — arterii, łączącej Poznań ze Środą, Ostrowem i Ślaskiem, dokonało w rzeźbie zniszczeń. One właśnie spowodowały wymienioną na wstępie — mieszkankę Kórnicka do napisania listu do „Głosu”. W sprawie ochrony płyty przed postępującą dewastacją zwróciliśmy się do wojewódzkiego konserwatora zabytków w Poznaniu,

Henryka Nowakowskiego. Zarówno on, jak i konserwator Teresa Mayer, z którą także rozmawialiśmy na ten temat, wyjaśnili nam, że prace zmierzające do zabezpieczenia zabytkowej płyty przed dalszymi działaniami destrukcyjnymi zostały już podjęte w ubiegłym roku. Na koszt parafii przeprowadzono mianowicie pierwszy etap robót konserwatorskich, polegający na utwardzeniu i scalenie kruszaczem fragmentów pomnika rzeźby, wykonanego w białym marmurze, a wyobrażającego Andrzeja Górke.

Po oczyszczeniu całej powierzchni nagrobka i uzupełnieniu ubytków, co stanowić będzie zaplanowany na bieżący rok kolejny etap zabiegów konserwatorskich, płyta odzyska pożądaną wykład i zostanie zabezpieczona przed dalszym niszczeniem.

Znacznie mniejsze jest obecnie nateżenie spalin samochodowych wokół zabytkowego kościoła (w pierwszej wersji wzniesionego w XV wieku przez Górków, a po spaleniu w 1836 r. — odbudowanego przez Tytusa Działyńskiego według projektu Franciszka Lanciego, z zachowaniem murów gotyckich w ścianach bocznych — dane z opracowania A. Chyżewskiej i S. Weymana pt. „Zamek kórnicki”). Trasa szybkiego ruchu, wybudowana przed kilkoma laty, omija bowiem miasto, a więc nie ma styku z zabytkowymi budowlami tego miasteczka. Ponadto, do ochrony płyty z rzeźbą przyczyni się osłonięcie jej daszkiem.

Jak stwierdza konserwator wojewódzki, jeśli obecne poczynania nie dałyby w pełni wyników i rzeźba w przyszłości nadal wykazywałaby poważne skutki działania warunków atmosferycznych, będzie ona przeniesiona do zamkniętego pomieszczenia.

ZDZISŁAW KANDZIÓRA

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

Prawda i prostota

Rozmowa z Kazimierzem Iłakowiczówną

JADWIGA POPOWSKA

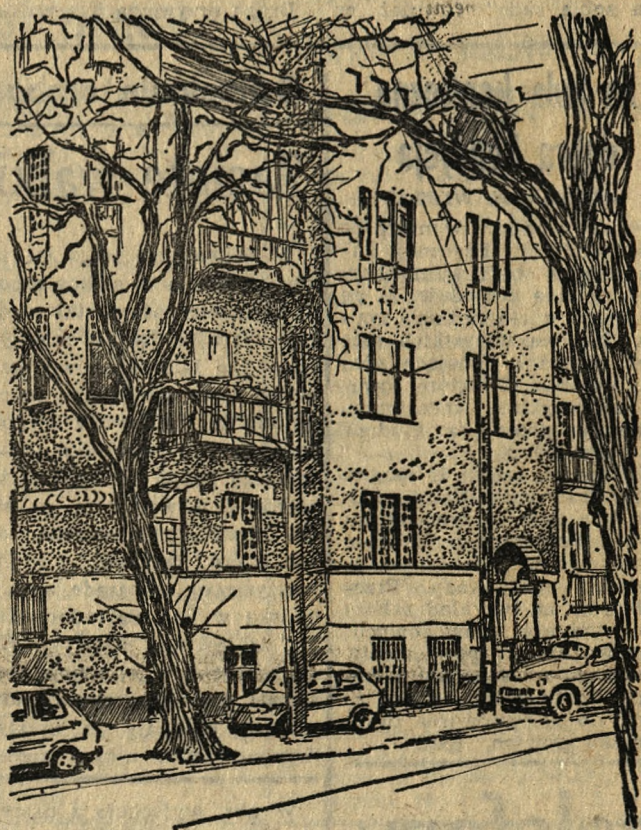
Forsycje

Wiele jeszcze i teraz radości przede mną
Mimo innej już skóry, mimo innej twarzy —
Wiatr zielony przepędza obłoki wiosenne,
Coraz więcej nastrojów, coraz mniej wydarzeń.
Pies obcy, pies życzliwy ziemię nosem zorał,
Pęd wiosny poniósł dalej w zabiocionych łapach
Kwitną jasno forsycje — widzę ich kolory.
A gdyby pachnieć mogły, czułabym ich zapach.

Autorka, poetka poznańska, w lutym tego roku obchodziła swe osiemdziesiąte urodziny. Przez wiele lat swą pracą związana była z „Głosem Wielkopolskim”.

Wiersz publikowany powyżej pochodzi z przygotowywanego przez Wydawnictwo Poznańskie tomu poezji zebranych Jadwigi Popowskiej z lat 1937—1979.

Dom przy ul. Gajowej 4



W Poznaniu zachowało się jeszcze wiele enklaw budynków z końca wieku XIX i początków XX. Są one fantazyjne architektonicznie, często z delikatnymi motywami secesyjnymi. Dom przy ul. Gajowej 4 widoczny na rysunku należy właśnie do takich.

W domu tym od 1947 roku mieszka wybitna polska pisarka Kazimiera Iłakowiczówna. (bran)

Rys. — Krystyna Popiak



(23)

noty, notki

Wydawnictwo Poznańskie wydało ostatnio tom utworów Bogusława Łatawiec „Z żywych jeszcze żreń”. Są to nowe i dawne wiersze poetki oraz prozy poetyckie.

...

W 1981 roku z książek nagrodzonych w konkursie na powieść lub tom opowiadań o tematyce wspólczesnej nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się: „Portret dziewczyny smukłej” Jerzego Mańkowskiego (I nagroda w konkursie), „Żywe wieczory” Ryszarda Lisowskiego (II nagroda), „Krótki fragment dziejów rodu” Janusza Przybysza (także II nagroda), „W podróży” Andrzeja Górny (III nagroda), „Drugi” Andrzeja Perepeczko (III nagroda), „Lanie wosku” Czesława Michniaka (wyróżnienie) i „Wniebowstąpienie magistra Wypanka” (wyróżnienie) Andrzeja Zeylanda. Tytuły niektórych nagrodzonych, a zapowiadanych teraz książek, ich autorzy zmienili. Pozostałe książki nagrodzone w konkursie mają się ukazać w 1982 roku.

...

Poznański literat Aleksander Wojciechowski napisał powieść o czterech dniach (od 30 stycznia do 2 lutego 1945) walk o Poznań pt. „Gromnieżna z czerwonymi gwiazdą”. Powieść ma się ukazać nakładem MON.

...

Łódzka Spółdzielnia Wydawnicza opublikowała powieść „Po noocy noc” Józefa Ratajczaka. Powieść ta złożona była już do druku (w innym zresztą wydawnictwie) w 1971 roku, ze względu jednak na rodzaj swej tematyki współczesnej skład drukarski został rozsypany. Książka ukazała się dopiero teraz, jak mówi autor — „z sierpniowym poślizgiem”.

(bran)

— Czym dla pani jest własna poezja?

— Nigdy nie chciałam nic specjalnego powiedzieć, zawsze moja poezja zależała od przypadkowego wrażenia. Wiersze się pisze z najrozmaitszych powodów — ze smutku, z radości, w ogóle z uniesienia. Nigdy nie myślałam o jakichś ich zbiorach. Pisałam poezję odruchowo, a tomiki nie ja układałam, lecz wydawcy, szukając mych utworów po gazetach. Nie przywiązywałam do nich żadnej wagi. Byłam zawsze straszliwie zapracowana i nie bardzo znajdowałam czas na twórczość. Pisałam od przypadku do przypadku, odruchowo. Dla mnie wiersze były na najostatniejszym miejscu życia, nie grały specjalnej roli.

— Ale ludziom poezja jest potrzebna, szukają w niej otuchy.

— Chyba ją tam znajdują tylko przypadkowo. Przypuszczam, że dla każdego człowieka poezja jest czymś innym. Może być rozmową, może być oderwaniem od czegoś przkre go. Czasem — nawiązaniem do prawdy. Oddając wiersze do druku śmiertelnie się bałam śmieszności. Kobiety były wtedy źle widziane na każdym stanowisku serio. I gdy serio chciały coś powiedzieć. W młodości — przed wiekiem — pisałam wiersze żałosne, ponure i pierwsze książki podpisywałam: „I. K. Iłakowicz”, udając mężczyznę. Obawiałam się, że kobieta pisząc ośmiesza się. Dawne czasy... dzisiaj to brzmi jak bajka. Ale przyznam się panu — nie lubię wierszy, wolę prozę.

— Dlaczego?

— Wiersze bywają pretensjonalne, proza jest bliższa prawdzie.

— Dużo też pani tłumaczyła.

— Zawsze na obalunek. Byłam niezamożna, musiałam dużo pracować. Dobrze znam kilka języków. Tłumaczyłam bardzo sumiennie. Miewałam różnych adiutorów. Niektórzy zmieniali moje tłumaczenie nie znając języka oryginału. O mały nie pobiliam za to Pawła Hertza. Mam swoje satysfakcje — „Anna Karenina” w moim tłumaczeniu miała już sześć wydań. Nienawidziałam tej obrzydliwej Anny, byłam po stronie Karenina.

— Jakie książki były w pani życiu najważniejsze?

— Biblia i Szekspir. Z tymi książkami często obcowałam, miałam nimi naładowaną głowę. A Szekspira odkryłam

przypadkiem. Jako młoda panienka mieszkając u rodziny przybranej matki na wsi, we dworze na poddaszu znalazłam zbiory starych pism. Były tam wydrukowane dzieła Szekspira po niemiecku, który to język od... bon dobrze znałam. Dopiero kiedy wysłano mnie do Anglii, przeczytałam Szekspira po angielsku.

— Jest pani dzisiaj pisarskim autorytetem moralnym.

— To nie moja wina. To się stało bez mojego udziału. Zawsze byłam zmuszona pracować po prostu na chleb codzienny. A do Związku Literatów Polskich zapisałam się, bo mi kazano, mówiąc, że jeśli się nie zapiszę, nie dostanę mieszkania. Nie dostałam go po powrocie z Siedmiogrodu i tak. Jestem autorytetem? Moje wiersze wywoływały nieraz odruchowe reakcje. Tomik „Szepet” nie podobał się na przykład pewnemu młodemu poecie. Słyszę teraz, że to ktoś bardzo zdolny. Rzucili się na tego młodzieńca różni starzy w mojej obronie, ja go natomiast broniałam. Wiem, że istnieje tak tyka młodych napadania na starych dla zwrócenia na siebie uwagi. Broniałam go, bo miał prawo do ataku, nie może tu być żadnych świętości.

— Wielkim świętem była dla nas nagroda Nobla przyznana Czesławowi Miłoszowi

— Nie wiedziałam w ogóle o jego istnieniu. Wierszami się nie interesuję. Teraz z radością dowiedziałam się, że Polak urodzony w moich okolicach, na Litwie, dostał nagrodę Nobla.

— Tyle spraw pani przeżyła, poznała świat...

— Europe przedwojenną. Miałam teżjechać do Kanady i nie mogłam potem darować pułkownikowi Beckowi, że mnie tam nie puścił. Miałam tam być z pogadankami o takich dziwnie dzisiaj brzmiących sprawach jak „Most polski”, „O służbie polskiej”. Zawsze bardzo lubiłam dawać lekcje języków. Gdy wróciłam po wojnie do Polski, przede wszystkim musiałam pomyśleć o zarobku. Z powrotem do Ministerstwa Spraw Zagranicznych mnie nie przyjęto. Zgłosiłam się tam — przecież kiedy wybuchła wojna dostawałam urlop. Myślałam, że z moimi językami będę potrzebna. Nie byłam, więc zaczęłam dawać lekcje języków. Bardzo je lubiłam. Nasuwało mi to porównanie — jakby kamień zaczynał mówić. Już niewiele widziałam, a jeszcze tych języ-

ków uczyłam. Teraz jestem od siedmiu lat całkiem niewidoma. To bardzo zaciężny na całym moim życiu. I wszystko się dla mnie kończy.

— Mieszka pani od 1947 roku w Poznaniu...

— Dla mnie ojczyzną zawsze pozostaną Litwa i Łotwa. Wszędzie inne — i Warszawa, i Poznań — było i jest dla mnie zagranicą. Cały mój pejzaż jest stamtąd, z moich stron rodzinnych.

— Poznaniowi jednak poświęciła pani dużo tekstów. A wiersz o Czerwcu 56 „Rozstrzelano moje serce w Poznaniu” jest dzisiaj manifestem.

— Długo nie chciałam mi tego wiersza wydrukować i dopiero redakcji jakiegoś pismka na Wybrzeżu się to udało. Teraz wyjdzie on w antologii wierszy o Poznaniu w Wydawnictwie Poznańskim. Uważam nadal ten wiersz za dobry. Jest w nim to pytanie: „Czemu zawsze rządzi inteligent, a do robotników się strzela?” Ja byłam i jestem gorąco po stronie robotników, chociaż pochodzę z rodziny inteligentkiej. Robotnicy byli mi bliżsi, bardziej zrozumiali. Także w swojej religijności.

— Czego pani w życiu nie zrobiła?

— Moje marzenia nie miały nic wspólnego z literaturą. Może wtedy, gdy miałam czternaście, piętnaście lat, chciałam, żeby podobno się to co pisałam. Ale potem... Całe życie byłam zajęta, wściekle zapracowana. Pisałam odruchowo. Bardzo też lubiłam pisać rzeczy zabawne, wiersze śmieszne. Ten rodzaj humoru szerzył Boy.

— Żałuje pani czegoś w życiu?

— Żałuję, że przez wiele lat byłam niewierząca. Byłam osobistym nieprzyjacielem Pana Boga. Taka wtedy była młodzież. Dzisiaj jest przeciwnie.

— Ludzie się stale skarżą na nieuzasadnioną agresję przeciw nim kierowaną, na bezradność, gdy niewiele w sytuacji im wroglej mają do powiedzenia.

— Jakoś pan to widział. Zawsze wielu ludzi instynktownie wywyższa się nad drugich. Jak więc wtedy jeden człowiek drugiemu może być bratem?

— Co w ludziach jest według pani najważniejsze? Najwartościowsze?

— Prawda i prostota. Jedno nie istnieje bez drugiego.

Rozmawiał

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

W podróży

chę i od razu było wiadomo, że prowadzą do hotelowych pieleszy, do moich cenionych białych kolegów, miejsca, gdzie znalazła schronienie poważna delegacja zagraniczna, której członkowie — co rozsądniejsi — miotają się w niepewności, kim właściwie są: jeszcze gośćmi czy już więźniami. Bo ja czułam się gościem i to miłym, budzącym zainteresowanie, którego intymne potrzeby przyjęto z dużym zrozumieniem. Wypadałoby się w tym momencie rozebrać, byłaby to zapewne zdrowa reakcja konieczna dla psychicznej higieny. Ale w istocie, jakkolwiek by oceniać, nie czułam się zagrożona żadnym szaleństwem. I nie było w tym nic obłędnego. Bo niby do jakiego rozsądku miałbym się odwoływać a przede wszystkim czyjego? Oba panów siedzących w hotelu z kwaśnymi minami i czekającymi na moment, kiedy się do wszystkich sko-

czy? Kiedy będą wreszcie potraktowani jak ludzie! A może mojego własnego — odłożonego do lamusa, czy zagubionego po drodze na tych błędnych szlakach, gdzie rozplynął się jak bańka mydlana i nie muszę już z niczego rezygnować by wybierać coś innego. On, chciało mi się śmiać tak samo jak tym co idą wokół lub jadą wolno rikszami na jezdni i spoglądają ku nam, dając znaki rękami, coś

adresować: siebie czy tej rozkosznej gromadki. Nie oznaczało to w praktyce niczego więcej poza tym, że można bez specjalnego powodu pośmiać się jeden z drugiego, podowcipkować. I mogłem z tego ani słowa nie rozumieć, niczego nie kontrolować. To wszystko było niepotrzebne. Oni po prostu cieszyli się mną tak jak umieli. Na wet rikszarze zjechali na chodnik. Był też jakiś młodzieniec za skuterem, który moje wyrostki natychmiast obsiadły, znalazł się nocy rowerzysta. U wszystkich ten sam wiele obiecujący wzrok rozbłysły ochoczo jak u prawdziwych wiernych kibiców. Nie mogłem odejść. Musiałem czekać aż opadnie euforia, będą chcieli iść dalej czy zyczajnie rozejść się, bo była już późna pora. Robili jakieś zakłady, w których jak się domyślałem byłym głównym bohaterem, tym „o którego idzie”. Potem wstawał śmieciek, wygłaszał mowę upstrzoną angielskimi słowami, akcentowanymi tak przez sennie, jakby były tym co mnie zaczerwonać, albo co mnie pochwyli jak łapka na myszy. Bo nic łatwiejszego jak uwierzyć i zrozumieć. Ale ja niczego nie rozumiałem i nieco wybitny z konceptu tym gorliwie rozkładałem ręce, zaprzeczałem energicznymi ruchami głowy, co gromada przyjmowała salwami śmiechu, podskakując z uciechy i klaszcząc.

Potem wszystko nagle ucichło, uśmiechy znikły, coś jeszcze między sobą uzgadniali — widocznie zdania były podzielone — wreszcie zobaczyłem rączki pokąjujące na rysujący się w

ciemności budynek hotelu. Dochodziła północ. Teraz przysnąłem. Widocznie uznawali jakieś reguły — a może znali zwykłe hotelowe i wiedzieli, że krótko po północy opuszcza się żelazna krata i w wejściu do środka są kłopoty.

Orszak towarzyszył mi do samych drzwi. Dopiero wtedy jeden z rikszarzy spytał po angielsku: Kiedy mają przyjść? Nie bardzo wiedziałem co odpowiedzieć. Po prostu nie oczekiwałem takiej propozycji. Zrobiło się cicho. Patrzała na mnie teraz wszyscy. Coś przerażało przez rozbawienie uśmiechniętych jeszcze twarzy, ale nie wiedziałem co to jest. Kiwnąłem pośpiesznie głową raz i drugi. — Tomorrow... — I jeszcze raz jakby wymagało do przetłumaczenia na inny głos, co dopiero informację uwierzyteli. A potem nie zastanawiając się podał pierwszą z brzegu godzinę. — Five o'clock. Five o'clock. — Te raz twarze się ożywiły jakby czekały na takie słowo, które będą mogły powtarzać i bawić się nim, puszczając je w ruch między sobą. Gromadka ruszyła nagle do przodu, jakby przeskoczyła po schodach. Chciałem się jak najprędzej położyć, leżeć w bez ruchu i ciszy, żeby wszystkie obrazy dnia przesunęły się w niej jeszcze raz, jak przez sito. I nawet ten cichy we mnie żywy dźwięk ich głosów musiał w końcu zaniknąć — i przestałem to słyszeć.

ANDRZEJ GÓRNY

Fragment powieści pod tym samym tytułem (miejscem akcji jest południowo-wschodnia Azja), której przyznano III nagrodę w rozstrzygniętym w 1980 roku poznańskim konkursie literackim.

Przed bramą biwakowali moi mali opiekunowie, o których zapomniałem. Rozsiedli się pod murem, na progu bramy; przycupnęli na krawężniku i opowiadali sobie jakieś barwne historie, chichocząc, rozdać kukuśnice. Niektórzy mocowali się na jezdni, urządzali zawody, skacząc i wydając za siebie dziwne ostrzegawcze dźwięki, żeby drugi się bał i uciekał naśladowując utykające, biedne i potrzebujące litości stworzenie, które dopiero w ostatniej chwili odzwołało i śmigo prześladowcy spod nosa — co witało by oklaskami i gromkim śmiechem. Poczułem się wśród tego nagle zagubiony, oderwany od wszystkiego co znam i wiem jak o tym myśleć. Nie wiedziałem nawet jaki to punkt miasta, nie umiałbym znać drogi powrotnej, jak dojść do placu, na którym zaczęła się znajomość. Nie dano mi jednak czasu na zastanawianie. Zorientowawszy się, że jestem, otoczyli mnie zwartym kręgiem uśmiechając się filuternie, wydając porozumiewawcze okrzyki na polu żartobliwie i może nawet pokpiwając, choć nie należało tego rozumieć nazbyt stereotypowo. Wesołość zresztą potęgowała się. Ci najbliżsi chwytali za koszule, spodnie, któreś ciągnęło za łokieć — dalsi machali i dawali znaki, co miało

Konińskie

Znajdzie się 7 ton cementu dla „lokatorów” szopy

Przed ponad rokiem informowaliśmy w „Głosie” o kłopotach Ryszarda O. z gminy Krzymów (Konińskie), który wraz z żoną i dwójkiem dzieci (9-letnim synem i 2-letnią córką) już 9 lat mieszka w drewnianej szopie o powierzchni kilkunastu metrów. Od 1976 roku gromadził materiały i wybrał pustaki, by wybudować dom. Niestety, rodzina — mieszkająca w najgorszych warunkach — nie mogła znaleźć zrozumienia u władz. Nie starczyło dlań cementu, wapna i stali zbrojeniowej. Tymczasem w gminie budują się i tacy, którzy mieli o wiele lepsze warunki mieszkaniowe.

Po naszej interwencji, Ryszard O. otrzymał przydział 15 ton cementu, 8 ton wapna, 3 000 cegieł i 500 kilogramów drutu zbrojeniowego. Niestety, przydzielona ilość cementu u niemożliwiła dokończenie domu i Ryszard O. kolejną zimę spędza wraz z rodziną w szopie. Zimnej, nie zapewniającej minimalnych warunków, uniemożliwiającej wypocinek gospodarzowi. Pracuje on w Fabryce Urządzeń Górniczych Odkrywkowego i uprawia ziemię rodziców, także mieszka-

jących w tym samym obejściu w... innej szopie.

Zimą żona Ryszarda O. kilkakrotnie odwiedzała naczelnika, dopominając się o 7 ton cementu niezbędnego do dokończenia domu. Skończyło się wszakże na obietnicach. Przed kilkoma dniami dokonano rozdania cementu i znów zabrakło go dla Ryszarda O. Naczelnik tłumaczył się, że nie był przy rozdaniu. Dziwne to wytłumaczenie. Już tamtego roku — przed naszą interwencją — nieuwzględnienie zamówienia Ryszarda O. wydawało się dziwne. Teraz, gdy władze gminy wiedziały o sytuacji brak przydziału trudno zrozumieć. Sądymy, że władze wojewódzkie poczuły się zobowiązane do naprawienia błędów władz gminnych.

Ryszard O. powinien otrzymać cement i to w najbliższym czasie. Tylko wtedy przed zimą będzie mógł zakończyć budowę domu. Może ją prowadzić tylko latem, gdyż później prace rolne pochłaniają cały wolny czas po powrocie z fabryki. Dodajmy, że Ryszard O. weźmie do swego nowego domu także rodziców, mieszkających — przypomnijmy — również w szopie. (woj)

Podczas niedawnej konferencji prasowej z wicepremierem Jerzym Oszowskiem przedstawiono szereg decyzji i działań, które zamierza podjąć rząd w celu ograniczenia spożycia alkoholu. Nie jest to nowy problem, a sprawa ta co pewien czas wraca na światło dzienne. Uchwalono ustawę o zwalczaniu alkoholizmu, ponoc najdoskonalszą w świecie, ustala kolejne programy, a tymczasem ilość wypitego przez rodaków alkoholu stale wzrasta.

Stale też rozszerza się grono ludzi walczących o skuteczne egzekwowanie podjętych ustaleń. W liście do redakcji czytelnik z Bucza pisze: „Już od z górą roku, walczę o to, aby u nas przestrzegano ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Konkretnie w Buczu w sklepie GS

Leszczyńskie

Wódkę pije się jak wodę

i barze „Dębina” sprzedaż i wyszynk napojów alkoholowych odbywa się (wbrew ustawie) tuż obok szkoły i przedszkola — za wiedzłą i „błogosławieństwem” władz gminnych. (...) Na moje pismo z ubiegłego roku były naczelnik gminy odpisał, że brak podstaw prawnych do cofnięcia pozwolenia. Co na to Józef Prządka — obecny naczelnik gminy Przemęt.

— W Buczu — stwierdził — jest taka trochę specyficzna sytuacja. Niedaleko od siebie mieszczą się szkoła, sklep i bar. Taka lokalizacja odpowiada w całej rozciągłości wymogom społecznym. Nie widzę obecnie żadnych możliwości

Poznańskie

Drogowcy oszczędniej muszą modernizować szlaki

Nakłady z budżetu centralnego na utrzymanie dróg państwowych w Poznaniu są — według planu — niższe niż w latach minionych i wyniosą 441,2 mln zł. Prawie połowę tej kwoty przeznaczą się na kapitalne remonty szlaków, bo stan wielu pilnie takich przedsięwzięć wymaga. Łącznie zamierza się nimi objąć ponad 113 km dróg.

Nie znaczy to jednak, że nie będzie w bieżącym roku nowo zbudowanych tras lub na tyle zmodernizowanych, że zyskają miano nowoczesnych. Do takich zadań należy przede wszystkim budowa „przejścia” drogowego przez Mosinę, co w znacznym stopniu powinno usprawnić ruch kołowy w tej części Poznańskiego. Przewiduje się zakończenie budowy drogi Czarniejewo — Września oraz modernizację odcinka od Poznania do Oborniku wraz z obejściem Chłudowa i Ocieszyna. Ponadto kontynuowana będzie w najbliższych miesiącach modernizacja szosy Łubowo — Gniezno wzdłuż Szlaku Piastowskiego.

Według dotychczasowych ustaleń, kontynuowana ma być przebudowa trasy E-8 od Wrześni do Konina, lecz na razie drogowcy nie mają jeszcze rozeznania co do tego przedsięwzięcia. Chodzi bowiem o znaczne ograniczenie środków na ten cel, co zmniejszy zakres robót. (bop)

Odpowiadamy

Maria Hetmaniak, ul. Arciszewskiego — Ziemniaki należy dokładnie z kielków oczyścić i przy obieraniu wycinać wszelkie zielone i czarne plamy. (978)

Józef J. — Mam dla Pana odpowiedź, prosimy zgłosić się do naszej redakcji, lub podać dokładny adres, byśmy mogli wyjaśnić nie przesłać (3386)

Sobota 28 marca dniem normalnej pracy

Urząd Wojewódzki w Poznaniu uzgodnił z MKZ NSZZ „Solidarność” i branżowymi związkami zawodowymi, że sobota 28 marca będzie normalnym dniem pracy dla: administracji państwowej, handlu i usług, służby zdrowia, WPK oraz PKS. Decyzję tę podjęto po zebraniu informacyjnym, z którego wynika, iż w dniu tym pracować będzie zdecydowana większość zakładów. Te spośród nich, które dotychczas

Kaliskie

Mieszkań za mało a duża willa stoi pusta

Czy przez półtora roku można przeprowadzić remont kapitalny willi? Na pewno. Tyle właśnie czasu „trwa” remont budynku przy ul. Górnośląskiej 70 w Kaliszu (jest tam ponad 400 metrów kwadratowych powierzchni oraz spory strych). Niestety, pusty dom coraz bardziej niszczeje. I to przy tak dokuczliwym niedostatku mieszkań oraz pomieszczeń socjalnych.

W roku 1979 podjęto decyzję o wykwaterowaniu lokatorów ze wspomnianego budynku i jego rozbiorze. Później postanowiono willę wyremontować dla Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska w Kaliszu, dobudowując jednocześnie pawilon laboratoryjny. Ośrodek uzyskał dokumentację, znalazł wykonawcę, otrzymał materiały. Trwało to ponad rok. W tym czasie dom jako tako konserwo-

wano, choć stanowił... pijacką melinę. Szybko i zamki ginęły, stopniowo dewastowano wnętrza. Kiedy wreszcie robotnicy mieli przystąpić do prac, stwierdzono, iż rozbudowa... nie wchodzi w rachubę. Ośrodek wycofał się więc ze sprawy (budynek przekazano „Inwestprojektowi”).

Nie ma on właśnie siedziby, wstrząsającą pospół „Instalem”. Jest ciasno, nie ma mowy o rozwoju — tak potrzebnych — badań. „Instal” natomiast nagabuje sublokatora, kiedy opuści jego mury. Ośrodek z kolei zabiega o lokum u prezydenta. On na to, że chętnie, ale jak będą mogli wości. I tak koło się zamyka.

A willa? Na razie ułatwia dostęp do wody stawiącym w pobliżu wieżowiec. O remoncie natomiast nie nie słychać. (ewi)

Piłskie

Wspólnie — produkcja prostych maszyn i urządzeń rolniczych

Często rolnicy zapytują o nowe maszyny i ciągniki. W minionych latach było ich jak na lekarstwo. A jak będzie w tym roku?

Przydziały ciągników i maszyn dla województwa piłskiego — jak się okazuje — będą większe niż w roku ubiegłym. Przewiduje się sprzedaż 740 ciągników, 190 rozsiewaczy nawozów, 165 rozpraszaczy obornika, 200 przyczep, a także 145 snopowiązałek. Wszędzie to liczby są znacznie wyższe niż przydziały przed rokiem. Wojewódzka Komisja Planowania wspólnie z zakładami przemysłowymi, rzemieślniczymi oraz instytucjami technicznymi obsługi rolnictwa sporządza bilans mocy wytwórczych, a także możliwości podjęcia produkcji prostych maszyn i urządzeń dla rolnictwa.

Inicjatywa ta ma na celu poprawę sytuacji w zaopatrzeniu rolnictwa w niezbędne środki techniczne. (wis)

C. Miłosz przegrywa z planem resortowym

Filatelisci i nie tylko oni ciekawili się czy zostanie wydany znaczek pocztowy, a może nawet krótka felia, poświęcona ubiegłorocznemu laureatowi Nagrody Nobla Czesławowi Miłoszowi. W Ministerstwie Łączności zapytaliśmy o to Irenę Zielińską z Wydziału Emisji Znaczków Pocztowych. — Plan na ten rok został zatwierdzony w lutym 1980 i ze

względem na brak odpowiedniego papieru już nie może być zmieniony. Wydanie znaczka z podobizną Czesława Miłosza przewidywane jest w następnych latach.

Odpowiedź ta budzi pewne wątpliwości. Choćby dlatego, że była już możliwa emisja znaczków poza planem — na przykład z państwem Janem Pawłem II i kosmoneutą Mirosławem Hermaszewskim. Warto więc, aby Ministerstwo Łączności ponownie rozważyło omawianą sprawę, zwążywszy, że dotychczas wszyscy Polacy — laureaci nagrody Nobla zostali szybko uhonorowani w filatelii. (ahe)

MARZEC	Róży Wiktora
6	Piątek
7	Sobota
8	Niedziela
	Słońce: 6.36—17.42

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — piątek, g. 19 Wieczór baletowy: „La Peri”, „Epitaphium”, „Suieta Carmen”, sob. g. 19 „Otello”, niedz. g. 19 „Trubadur”.

MUZYCZNY — piątek, g. 19 „Gondolierzy”, sob. niedz. g. 16 — przedśm. zamknięte.

POLSKI — piątek, sob., niedz. g. 19 „Miłość na budowie złecone”. NOWY — piątek, sob., niedz. g. 19 „Gburzy”. SCENA NOWA — g. 19.30 „Herody polskie”.

LALKI I AKTORA — piątek, g. 16, sob., niedz. g. 10, 16 „Doktor Johannes Faust” (5 l.).

PIWNICA ARTYSTYCZNA „BROWAR” — niedz. g. 21 Kabaret „Pod Spodem”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Notec: „Rój” (amerykański), „Rycerz” (pol.). GOSTYŃ: piątek, sob., niedz. „Bez miłości” (pol.), „Piękna i potwór” (czech.), sob., niedz. „Za głada Japonii” (jap.), niedz. „Tajemnica Toli” (pol.).

GÓRA: piątek, sob., niedz. „Głina czy lajdek” (fr.), niedz. „Toruński igraszki” (pol.).

GRODZISK: piątek, sob., niedz. „Wyrok śmierci” (pol.), sob. niedz. „Colargol na dzikim zachodzie” (pol.).

JAROCIN: piątek, sob., niedz. „Rocky II” (amer.), „Na tropie kłusownika” (czech.), sob., niedz. „Wesele kruków” (pol.).

KALISZ Kosmos: piątek, sob., niedz. „Cuma” (amer.), sob., niedz. „W pustyni i w puszczy” (pol.). Stylowe: piątek, sob., niedz. „Powrót do domu” (amer.), niedz. „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD). Syrena: piątek, sob., niedz. „39 stopni” (ang.), „Piraci XX wieku” (ra dziełki), niedz. „Jak poskromić lwy” (pr. skł.).

KEPNO: piątek, sob., niedz. „Przybywa jeździec” (amer.), sob., niedz. „Colargol zdobywcą Kosmosu” (pol.).

KŁODAWA: piątek, sob., niedz. „Urodziny młodego warszawiaka” (pol.), sob., niedz. „Musisz żyć” (NRD). KONIN Centrum: piątek, „Piraci XX wieku” (radz.), sob., niedz. „Siedem nocy w Japonii” (ang.), piątek, sob., niedz. „Cena strachu” (amer.), niedz. Rysunkowe filmy dla dzieci: Górniki: „Superpotwór” (jap.).

KOŚCIAN: sob., niedz. „Bez miłości” (pol.), sob., „Cztery pan-cerni i pies” (pol.), niedz. „Robotnicy 80” (jap.).

KROTOSZYN: piątek, sob., niedz. „Superpotwór” (jap.), niedz. „Awantura” (pol.).

NOWY TOMYSL: piątek, sob., niedz. „Robotnicy 80” (pol.), niedz. „Reksio terapeutą” (pol.).

OBORNKI: piątek, sob., niedz. „Grzeszny żywot Franciszka Bili” (pol.), sob., niedz. „Muchomerek” (pol.).

OBREZYCKO: „Powrót Mechago dzili” (jap.).

PILA Sokół: piątek, sob., niedz. „San Babila, godzina 20” (wl.), niedz. „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.).

PLESZEW: piątek, sob., niedz. „Powrót Mechagodzieci” (jap.), sob., niedz. „Cudowny kwiat” (radz.).

PNIEWY: „Wyspa skarbów” (fr.-wl.), „Corleone” (wl.).

ŚLUPCA: piątek, sob., niedz. „Parzywa dwunastka” (amer.), „Jeśli serce masz bijące” (pol.), sob., niedz. „Bajka o carze Sattanie” (radz.).

SZAMOTULY: piątek, „Emil komediant” (NRD), piątek, sob., niedz. „Król i gwiazda wieczorna” (czech.), niedz. „Miś na morzu” (pol.).

SYCÓW: piątek, sob., niedz. „Rocky II” (amer.), „Przygoda

arabska” (ang.), niedz. „Awantura o Basję” (pol.).

SREM Słonko: „Parzywa dwunastka” (amer.), „Cenny depozyt” (fr.).

TRZCIANKA: piątek, sob., niedz. „Przybywa uczu” (fr.), „Stepo-wy rumak” (radz.), sob., niedz. „Śnieżyczka i Różyczka” (NRD). TUREK: „Wizja lokalna 1901” (pol.), „Niezamężna kobieta” (ame-rykański).

WAŁCZ Tęcza: „Robotnicy 80” (pol.); WOK: piątek, sob., niedz. „Oby — 8 pasażer „Nostromosa” (ang.), niedz. „Przygody Robotka Chrobótka” (pol.), „Godzilla kontra Gigan” (jap.).

WRZESNIA: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.).

WSCHOWA: piątek, sob., niedz. „Kontrakt” (pol.), „Cztery pan-cerni i pies” (pol.), niedz. „Chłopiec z burzy” (austral.).

WRONKI: piątek, „Młody Frankenstein” (amer.), sob., niedz. „Dyrygent” (pol.), niedz. „Ucieczka” (pol.).

ZŁOTÓW: piątek, „Ukryty w słońcu” (pol.), „Młody Frankenstein” (amer.), sob., niedz. „Kontrakt” (pol.), niedz. „Dziecięce marzenia” (radz.).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 9.35 Transmisja z obrad Sejmu; 11.25 „Magnackie swaty” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 12.25 Spotkania z folklorem; 13.01 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dla dzieci i młodzieży; 15.35 Kącik melomana; 16.45 Dalszy ciąg transmisji z obrad Sejmu; 16.50 Kompozytor o sobie; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Warszawa skąd; 19.40 Mag. mł. dzynarodowy — „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert żywe; 20.30 Muzyka starego Wiednia; 21.18 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Wybitni soliści polscy — W. Kedra; 23.05 Wiadomości, inf. sportowe oraz „Polemiki”; 23.15 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Bronie siebie” — pow.; 9.10 Przebieg bez słów gra W. Na horny; 9.30 Prosto z kraju; 9.45

Słynne symfonie — słynne koncerty; 10.35 Kiermasz płyt Balkanton; 11 Aud. pt. „Kłopoty z komponentami”; 11.30 S. Getz gra M. Legrand; 12.05 Niech gra muzyka; 13 Powtórka z rozrywką; 13.50 „Sól ziemi” pow.; 14 Sulty i sonaty kompozytorów epoki baroku; 15.05 Główna, Was taniety i piosenka; 15.30 Kone bez biletu; 16 Posłuchaj warto... — mag. kulturalny; 16.15 Muzyka branie; 16.40 „Filipiny 81”; 17.05 3 minuty dla kierowców; 17.10 W tonacji Trójki; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dźwięk. „Potentact”; 19.35 Opera — A. Vivaldi: „Olimpiada”; 19.50 „Bronie siebie” — pow.; 20 Interdiale — aktualności; 20.40 Katalog nagrań; 21.20 Tajemnice „Ekstazy” Skriabina; 22.05 Zespół The Rolling Stones; 22.15 Trzy kładranse jazzu; 23 Portrety imion; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

temat; 9 „Bronie siebie” — pow.; 9.10 Recital G. Ohlssona; 10 Skan dale w słońcu — „W. Podkowiński i inni”; 10.35 Co kto lubi; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Potentact”; 11.30 E. Fitzgerald i L. Arm strong śpiewają songi z opery „Porgy and Bess”; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywką; 13.50 „Sól ziemi” — pow.; 14 Sonaty i sulty kompozytorów baroku; 15.05 Słuchaj razem z nami; 16 Studio 202 — Wrocławski Mag. Rozrywk.; 17.10 Słuchaj razem z nami; 19 Klub „Światło wid” — nie tylko o polityce; 19.20 „Tajemnica fiesty” — gra Gato Barbieri; 19.35 Opera — A. Vivaldi: „Olimpiada”; 19.50 „Patrol” — pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Zespół The Rolling Stones; 22.15 „Sto siedemnaście” — słuch.; 22.45 Standardy śpiewa Willie Nelson; 23 Portrety imion; 23.05 Mała nocna muzyka; 23.30 K. Wyka — „Zima w Bruges”; 23.40 Słuchaj razem z nami.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Mag. motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne kalendarium Poznania; 12.05 Czas dobrych go spoderzy; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Gra Orkiestra Kameralna PR i TV w Poznaniu; 17.40 RTV od kuchni; 18 Poznański koncert żywe.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

Praca
Przyjmę prace chałupniczą - życie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14370g.
Pracownika do gospodarstwa rolnego przyjmę. Praca stała. Suchorski Edward, 62-306 Kolaczowski k/Wrześni. 14533g
Potrzebna opiekunka (kilka godzin dziennie) na dobrych warunkach przy ul. Grochowskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14584g.
Tokarza na dobrych warunkach (praca w akordzie) przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14585g.
Murarzy i pomocników za trudnię. Tel. 20-53-32. 14629g
Przyjmę stolarza samodzielnego - warunki dobre. Tel. 32-37-86. 14643g
Wytwórnia artykułów z tworzyw sztucznych zatrudni pracowników. Os. Pilewska, ul. Szeroka 14. 14649g
Nowy Zakład Instalacji Sanitarnej przyjmie współpracownika z odpowiedzialnością za montaż i kwalifikacją. Tel. 77-87-70 po godz. 17. 14686g
Kierowcę do Jelca zatrudnię - okolice Ostrowa Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14709g
Zakład murarski zatrudni murarzy i pomocników. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14712g
Przyjmę krawcowe do szycia spodni i kurtki skórki podobnych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14726g.
Przyjmę akwizytora z branży uszczelniania okien. Tel. 20-55-69. 14749g
Uczeń potrzebny, warsztat napraw silników samochodowych. Poznań. Grodzka 24. 14774g
Toskarz - szlifierz potrzebny. Poznań. Grodzka 24 (warsztat). 14773g
Przyjmę elektromonterów. Tel. 13-06-95. 14769g
Młody elektryk potrzebny. Tel. 67-47-93. 14779g
Panie do szycia biustonoszy potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14829g
Przyjmę szycie do domu (konfekcje lekka). Tel. 555-56. 14826g
Zlecę wykonanie form wtryskowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14832g.
Zatrudnię kobiety do pracy w ogrodnictwie (treneusz Cwojdzinski 62-032 Komorniki, ul. Poznańska 77A. 14838g
Spawacz i monter c.o. zatrudnię. Poznań. Kordeckiego 43. 14923g
Zakład kamieniarski w Jełonku k/Suchego Lasu ul. Nektarowa 5 - zatrudni pracowników. Dojazd autobusem 110 i 119 z Garbari. 14528g
Slusarzy lub przyrzuconych przyjmę. Dolski Luboń 1. Konopnickiej 14. tel. 130-664. 14538g
Szlifierza - polernika oraz tokarza, slusarza na cały lub pół etatu zatrudnię. Dzierżyńskiego 150. 14555g
Szycie chałupniczo przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14284g.
Przyjmę dwóch samodzielnych lakierników samochodowych, mistrza - czeladnika Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 13946g
Zatrudnię kwalifikowanego pracownika - male ogrodnictwo. Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 13966g
Bielżniarkę - szycie koszul męskich, zatrudnię Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14165g.
Bar „Ognik” zatrudni bufetowe, pomoce kuchenne. Tel. 67-32-68. 14184g
Wykwalifikowana spodniarka przyjmie prace chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14373g
Zatrudnię recznikę, spodniarkę. Ratajecka 27 m. 8. Wiktor Spychała. 14387g
Potrzebna pani do prowadzenia domu. Warunki bardzo dobre. Ściegiennie go 139. 14415g
Do gospodarstwa rolniczo-hodowlanego przyjmę z zakwaterowaniem pracowników fizycznych, kierowcę traktorzystę, mechanika, naprawcę sprzętu rolniczego, rodzinę oraz do warsztatu tokarza. Slusarza, szlifierza, ucznia, rencistę. Zgłoszenia pisemnie: Poznań, Os. Przyjaźni 3 m. 43. 14436g
Traktorzystę i pracowników fizycznych przyjmę. Sołtysiak Rumianek, p-ta Tarnowo Podgórne. 14437g
Pracownice do pracowni galanterii, papierniczej przyjmę. Tel. 67-51-27. 14463g
Samodzielnego slusarza oraz tokarza przyjmę. Sołacz, tel. 453-94. 14480g
Kaleitnik lub kaleitniczka potrzebni. Poznań. Wroniecka 10 w podwórzu. 14487g
Przyjmę dozorstwo - w runek mieszkanie. Tel. 77-68-67. 14943g
Krawcowo do szycia bluzek potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14959g
Biegła krawcowo potrzebna do szycia spodni. Praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14962g
Pracownika na Stara przyjmę. Pilecka 2a. 14972g
Pomoce kuchenne przyjmę. Poznań, ul. Galla, pa wilon D. 14982g
Przyjmę kobiety do pracy w szklarni Luboń 3, Traugutta 27. 15004g
Zakład posadzkarzy zatrudni samodzielnego fliśkarza. Tel. 20-59-49. 15007g
Uczennicę, ucznia w kaleitnictwie zaraz przyjmę. Os. Zwycięstwa 22F. 13963g
Uczennicę do pracowni dzielnarckiej na dobrych warunkach przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14254g.
Absolwentki szkół średnich - możliwość przyuczenia do atrakcyjnego zawodu oferuje wam Pracownia „Haft Artystyczny” ul. Kościuski 76 m. 4. Poznań. Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy i płacy. 15047g
Hafciarki do haftów sztańdardowych przyjmie Pracownia „Haft Artystyczny” ul. Kościuski 76 m. 4. Poznań. Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy i płacy. 15047g
Spodniarka przyjmie prace w zakładzie tel. 636-97 lub Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 15055g
Spawacza - instalatora i ucznia przyjmę. Os. Czecha 128 m. 8 tel. 20-90-66. 15118g
Przyjmę do pracy dziewczynki ręczne (druły, szydełko) z Poblędzisk lub okolic. 62-010 Poblędziska ul. Skośna 3 godz. 15-19. 15133g
Potrzebna dobra krawcowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 15225g
Lakiernika samochodowego, dobrego fachowca, zatrudnię na dobrych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 15289g
Potrzebna opiekunka dla chorej - możliwość zamieszkania. Tel. 79-17-45 od godz. 18. 15312g
Na Os. Pilewska (przy betli) przyjmę zaraz krawcowo do szycia spodni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 15315g
Przyjmę panie do wytworzenia galanterii metalowej. Szczepanowskiego 6 (Jeżyce). 15414g
Przyjmę solidnego malarza. Krotofil, Bożeny 4. 14375g
Pracownik do lekkich prac porządkowych 1 godz. dziennie oraz do mycia schodów. Zgłoszenia ul. Łakowa 4A, m. 4. 15045g
Nauka
Niemiecki - 3-tygodniowy kurs intensywny mgr Nowotko, Promienista 99 m. 29. 14579g
Kto udzieli korepetycji angielskiego - konwersacja. Tel. 69-55-15 po godz. 18. 14850g
Rysunek odręcznie do egzaminów wstępnych. Architekt. Głogowska 73 m. 19 (głęboko w podwórzu, wieczorem). Cislak. 15263g
Korepetycje matematyka, fizyka, biologia, chemia. Tel. 32-02-87 Moosor. 15220g
Kupno
Części zamienne do samochodu NSU Prinz 1090 kupię. Tel. 79-18-90. 15260g
Prasę mimośrodową naciśniętą około 6 t oraz silnik 0,4 KW - 600 obr/min. 3 fazy, telefon 67-15-53. 15235g
Szafę trzydrzwiową powojenną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14900g
Bony PeKaO kupię. Tel. 32-19-15 po godz. 16. 14176g
Maszyny stolarskie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 14716g.
Obraz Józefa Brandta, Wierusza Kowalskiego lub Christiana Male, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14751g
Turbine dentystyczna kupię. Tel. 462-24. 14781g
Wtryskarke od 50 - 100 g, kupię Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14833g
Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14965g
Większą ilość cementu kupię. Luboń 3, Traugutta 27. 15005g
Uwaga! Kupię stare kufle i zegarki kieszonkowe. Tel. 32-64-74. 14530g
Zegarek na rękę, duży maszynowy sekundnikiem fosforującym może być wojskowy lub lotniczy także uszkodzony kupię do zora. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14551g
Ciągnik Ursus 330, najchętniej nowy kupię. Hałuszczak. Radolin 49. 64-980 Trzebiatka. 13961g
Szelak, klej stolarski, politure. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14163g
Nasiona seradeli lub tubinu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14290g
Bony PeKaO kupię. Tel. Łódź 56-45-06 wieczorem. 14435g
Maszynę Łucznik przemysłową kupię. Poznań ul. Wroniecka 10 w podwórzu. 14488g
Dachówkę zamienię na 300 sztuk dziurawki. Tel. 451-04. 15111g
Sprzedaż
Kozuch, płaszcz, kurtkę skózaną, suknię ślubną, biurko, szafę antyczną. Tel. 20-37-76. 13824g
Sprzedaż sadzonek pomidorów. Poznań - Debiec Lumumby 14. 13917g
Magiel elektryczny nowy sprzedam. Tel. 33-19-18. 14298g
Szyfonierkę narożnikową, dwa krzesła antyk sprzedam. Tel. 532-50. 14366g
Encyklopedię Powszechną PWN 4-tomową sprzedam. Tel. grzyńszczyński 22-26-16 godz. 15-19. 14447g
Ładowarkę hydrauliczną, czołową typu HON, oraz nowe piece c.o. Eka IV 25 i 50 m³, sprzedam. Luboń 3, Traugutta 30. 14570g
Tunele foliowe ogrzewane, sprzedam. Luboń 3, Armii Czerwonej 101. 14571g
Mebie XIX-wieczne. Tel. 724-21. 14648g
Magiel elektryczny, butle propan - butan 5,7 kg sprzedam. Tel. 605-38. 14681g
Akordeon Weltmeister Łukaszewicza 3 m. 13. 14699g
Przyrząd wywrotki, rozrzućnik obornika ciągnik C-3011, sprzedam. Bierzglinek 49 k/Wrześni. 14693g
Powielacz napędzany do Rubinów sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 14721g.
Płaszcz, kurtka - męskie czarna skóra, płaszcz damski skóra. Tel. 617-78. 14737g
Komplet mebli skórzanych - kanapa dwa fotele i stolik sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14736g
Płaszcz skórzany damski i męski sprzedam. Telefon 711-27. 15036g
Tanie kozuch damski. Zwierzyniecka 41 m. 12. 15040g
Nasiona frezji. Royal asparagus Plymosus sprzedam. Telefon 67-92-55 Poznań. 15079g
Sprzedam ogródek działkowy zagospodarowany. Krzesiny. Tel. 79-06-64. 15080g
Szafę chłodniczą z agregatem sprzedam. Kamiński Kancelarska 25. 15103g
Elektryczną maszynę dzielnarcką sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15150g.
Telewizor kolorowy. Jowisz, telewizor kolorowy japoński „Sanyo” radiomagnetofon samochodowy „Skald” nowe, planino nowe „Lindbergh” pilnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15099g.
Kozuch damski sprzedam. Tel. 33-27-75. 15117g
Rozsadę pomidorów wielkocowową sprzedam. Komorniki, Mińska 30. 15141g
Bilard elektryczny sprzedam. Wiadomość Szczecin tel. 80-308. 15135g
Gorczyce sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15158g.
2 bramy garażowe 240x232 sprzedam ul. Trybunałska 27 tel. 67-10-32. 15168g
Przyjmę zamówienia na sadzonki pomidorów Norton, Ostona i inne - marzec - kwiecień - maj. Skórzewo Półkowska 16 autobus 77 108. 15172g
Betoniarke 150 l sprzedam. Os. Jagiellońska 8 m. 6. 15192g
Większą ilość słomy żytniej, prasowanej sprzedam. Poznań ul. Fabianowa 44. 15201g
Kombajn zbożowy Bizon, sprzedam w rozliczeniu wezmę. Vistula Buk, tel. 207 po godz. 18. 14162g
Ładowacz zawieszany „Skraz” sprzedam. Pempers Sedziny gm. Duszynki. 14173g
Prasownice NRD. Tel. 20-37-07. 14181g
Nowa kabina kompletna do Zuka i nowa rama sprzedam. Oborniki ul. Jegera 4. 14191g
Obrobiarke do drewna sprzedam. Tel. 32-54-78. 14297g
Kurtkę damską skózaną. Tel. 77-82-07. 14213g
Uwaga ogrodnicy! Pomidory odmiany Norton - sadzonki na luty - marzec sprzedam. Zespół ogrodników 7/277 Zamysłów, 62-060 Steszew, ul. Wrocławska 63. 14235g
Radio stereo HiFi „Kleopatry” sprzedam. Poznań. Fabianowa 38 m. 40. 14232g
Futro karakulowe (łapki) - kołnierz l.s., nowe. Niemcewicz 8. 14262g
Sadzonki pomidorów odmiana Norton, sprzedam ogrodnictwo. Przełomowo, ul. Wysogotowska 31. 14347g
Frezarke FU 1a, prase hydrauliczną 160 t, rewolwerówkę przelot 55 starszy typ sprzedam. Poznań. Świeżna 13, wejście z No winy. 14436g
Saksofon alto sprzedam. Poznań. Orna 70. 14432g
Jadalnię, debowia. Tel. 433-43. 14456g
Taksometr Poltax - 2, sprzedam. Os. Manifestu Łucowego 32 m. 29. 14500g
Amerykańska sukienka ślubna, sprzedam. Tel. 20-91-31. 14535g
Salonik oraz gabinet meblowy. Poznań, ul. Bruna 3, tel. 32-13-62. 14541g
Gabinet męski. Tel. 33-19-32. 14550g
Przyrząd 3,5 t wywrotki sprzedam. Gnieszno. Bostachowska 31 po godz. 15. 13941g
6-miesięczną sukę chart afgański z rodowodem tani sprzedam. Poznań. Wyspiańskiego 2 m. 8 po godz. 17. Kaczmarek. 14885g
Sympialnie mahoniowa sprzedam. Tel. 33-35-81 w 155. 14818g
Nowa konstrukcja pod folię. Tel. 861-94. 14815g
Silnik 1200 Volkswagena kompletny sprzedam. Kamalowa 12 m. 10. 14811g
Taksometr radziecki sprzedam. Promienista 90 w podwórzu. 14831g
Wózek dziecięcy elektryczny (czeski) sprzedam. Telefon 734-91. 14849g
Ciągnik Ursus C-328 lub 330, stan dobry sprzedam. Jan Nowicki Niemcewiczowa 10 poczt. Popółko gm. Oborniki. 14820g
Silnik Trabant do remontu sprzedam. Plac Bernardyński 1 m. 11. 14840g
Basset hound-suka 6-miesięczna z rodowodem sprzedam. Tel. 69-55-15 po godz. 18. 14849g
Płaszcz damski skórzany czarny rozmiar 54, płaszcz męski skórzany brązowy komplet czapka i kołnierz l.s. platynowy sprzedam. Tel. 474-40 po godz. 18 (oprócz świąt). 14884g
Encyklopedię 4-tomową sprzedam. Powstań Narodowych 22 m. 3 po godz. 16. 14842g
Bilardy (flippery) sprzedam. Gościęszyn 1C/1 po cza 64-200 Wolsztyn. 14872g
Drzwi balkonowe z oknem szer. 3,50 m oszklenie z rozbiórki, sprzedam. Tel. 741-06. 14929g
Kozuch, płaszcz skórzany damskie, sprzedam. Os. Lecha 110 m. 5. 14939g
Betoniarke 150 l nową sprzedam. Jerzy Rusiak Psarskie 46, 63-100 Śrem. 14952g
Maszynę do szycia dwuigłową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14953g.
Sadzonki pomidorów Norton i Ostona sprzedam. Luboń 3 Fabryczna 53. 14975g
Sadzonki pomidorów Ostona - marzec kwiecień sprzedam. Józef Hadyniak, Wiry, Poznańska 26. 14979g
Sadzonki pomidorów Norton, sprzedam. Komorniki Zabłkowska 12. 15002g
Ursus C-328, taśmociąg 10 m, sprzedam. Poznań - Piatkowo Małeckiego 6. 15026g
Kozuch włoski sprzedam ul. Chwiałkowskiego 10A m. 19. 15018g
Dwuigłową oraz taksoni, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15008g
Atrakcyjny komplet wywrotki, sprzedam. Włoskie płaszcz damski skórzany zagraniczny, sprzedam. Tel. 753-16. 15032g
Atrakcyjne meble czerwone. Os. Winiary 37 m. 8 po godz. 16.30. 15215g
Nowa wywazarka „Ewka-18” sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15220g.
Maglowicę elektryczną NRD, Praktykę VLC-3 Os. Rzeczypospolitej 46 m. 2. 15222g
Kozuski włoskie długie sprzedam. Os. Powstań Narodowych 36 m. 63. 15242g
Sadzonki pomidorów Ostona, ogórków lwa, przyrządne samochodową sprzedam. Pasieka 36. 15250g
Sprzedam garaż przy Krótkiej (Główna). Tel. 737-43, po godz. 20. 15242g
Płaszcz damski, zagraniczny skórzany modny fason, sprzedam. Os. Kosmonautów 16 m. 7. 15290g
Zenith E elektroniczna maszynowa z zegarem sprzedam. Tel. 22-06-96. 15295g
Rozsadę pomidorów Norton sprzedam. Os. Pilewska Skórzewska 24. 15804g
Wzmocniacz 150 wat, bas, nagłośnienie, sprzedam. Tel. 78-01-12. 15321g
Nowy akordeon Weltmeister 80 sprzedam. Os. Wielkiego Października 5K m. 108. 15341g
Bufet - witraż, stół krzesła, okazynie sprzedam. Wiadomość: telefon 33-25-26 w godz. 18-20. 15345g
Sprzedam kombajn Bizon ładowacz Cyklop, 30 ton słomy na pasze, plug ciągnikowy dwuskrzynowy, ciągnik, trawlarke konna „Dering”, Roman Gręcki, Czecha 62-270 Kłeczk. 15349g
Wózek zamszowy zielony, niezniszczony, obracające złota sprzedam. Długosza 20 m. 3. 15364g
Kurtkę skózaną damską sprzedam. Tel. 49-22-69. 15371g
Skórki piżmace sprzedam. Gnieszno. tel. 34-51 po godz. 16. 15397g
Lampę błyskową z kom. outerem Braun - 2000 Tel. 20-30-81 w 18 godz. 8-15. 15399g
Skurzynię ładunkową do zuka drewnianą kompletną na sprzedam. Poznań. Sarmacka 43 m. 1. 15405g
Sprzedam wysokiej klasy sprzęt fotograficzny, sprzęt radiowy z magnetofonem (Bj-Fi), encyklopedię, pierścionek. 15412g
Płaszcz skórzany damski męski kozuch damski. Tel. 66-09-70. 15422g
Sadzonki chryzantem sprzedam. tel. 418-537. 12920g
Kozuch chiński. Telefon 13-04-06. 13976g
Sympialnie, biurko, telefon 301-78 po 16. 15132g
Rozsadę pomidorów Norton odbiór 10. III. oraz 1. IV. Jelonek. Topolowa 2. 15384g
Sprzedam Pentacoon Six TL z gwarancją. Tel. 751-23. 14794g
Samochody
Stara 25 - wywrotka, sprzedam. Luboń 3 ul. Traugutta 30. 14572g
Sprzedam Mercedesa 220 D, rocznik 1975. Buks Sportowa 9. 14589g
Fiat 125p sprzedam (1971). Borowikowa 4, Antoniuk. 14627g
Sprzedam Fiat 126p (1979). Tel. 32-54-03. 14645g
Sprzedam Fiat 125p - 1500 (luty 1978). Telefon 67-36-04. 14667g
Muscał w dobrym stanie sprzedam. Włoskiej 51 gm. Książ Wlkp. Krawienka. 14649g
Moskwicza 408, sprzedam. Tel. 67-34-79. 14739g
Sprzedam Fiat 125 MR. Oborniki tel. 683. 14797g
Ładę 1500 S rocznik 1978, kolor czerwony, przebieg 43000 km sprzedam. Gwar. dii Ludowej 29 m. 2. 14805g
Ciągnik C-360 i Fiat 125p sprzedam. Jurek Marian Duszynki Wlkp. 14850g
Karoiserie Fiat 125p, po wypadku sprzedam. ul. Dąbrowskiego 465. 14941g
Sprzedam Syrene 104, tel. 67-28-07. 15003g
Fiat 125p, rocznik 1979 z urządzeniem do jazdy na gaz i benzynie lub oddzielnie, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15068g.
Sprzedam VW-Golfa - Diesel czterodrzwiowy rocznik 1979. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 14791g.
Golfa Diesel rocznik 1980 sprzedam, tel. 77-61-04. 15459g
Golfa L rocznik 1977 zleń, os. dwudrzwiowy sprzedam. tel. 77-61-04. 15458g
Peugeot 504, rocznik 1973 okazynie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15039g.
Nadwozie Moskwicza 412 z wyposażeniem (uszkodzone) sprzedam. Gostyń. tel. 205-92 ul. Nowotki 23 m. 6. 15090g
Fiat 127 sprzedam. Os. Jagiellońska 22 m. 7. 15124g
Fiat 127p po wypadku kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 15129g.
Zamienię nową Syrenę na nowego 126. Telefon 20-99-06 godz. 16-20. 15180g
Sprzedam Nysę nadająca się do remontu z silnikiem dolnozaworowym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 15171g.
Sprzedam Fiat 126p, rocznik 1976, Wolsztyn ul. Fr. Jujki 4 (po godz. 16). 15193g
Fiat 850 sprzedam, stan bardzo dobry. Telefon 49-47-98. 15212g
Volkswagena 1300 sprzedam. Tel. 448-84. 15247g
Zastawę 1100p nową, używaną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15246g.
Karoiserie Wartburga 353, może być do remontu kupię. Owczarczak, Poznań. Śniadeckich 19. 15292g
Sprzedam nowego 126p. Chelmońskiego 9 m. 4. 15293g
Sprzedam Syrene - odbiór Polmozyt. Tel. 407-18. 15346g
Volkswagena 1300 sprzedam. Wilczak 4a m. 20. 15355p
Kupię nadwozie Trabant 601. Świerczewskiej 28A, m. 7. 15383g
Poloneza rocznik 1981 sprzedam, Kostrzyn Wlkp. ul. Poznańska 91 tel. 287. 15415g
Lokale
Gorzęd Wlkp. M-4 zamienię na podobne. Poznań. Tel. 20-20-89 po godz. 19. 15430g
Nowe spółdzielcze M-3 w Kole zamienię na Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14244g
Przyjmę na pokój ucznia, studenta. Tel. 32-19-10. 13933g
Przyjmę małżeństwo na pokój z łazienką, ul. Bohaterów Westerplatte 43. 15043g
Poszukuję lokalu na warsztat instalacyjny - Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 10, dia 14366g.
Zamienię komfortowe mieszkanie spółdzielcze M-4 w Ustrzykach Dolnych na podobne w Poznaniu. Sanigórska, Ustrzyki Dolne, ul. Nowa 5 m. 1. 14169g
Zamienię M-4 nowe budownictwo (spółdzielcze) w Lublinie na podobne w Poznaniu. Tel. Lublin 719-94. 14219g
M-3 spółdzielcze w Gnieźnie nowe budownictwo (blisko jeziora i terenów rekreacyjnych) zamienię na podobne w Poznaniu. Tel. 55-444. 14557g
M-2 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14268g
Czteropokojowe komfortowe telefon zamienię na mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14285g
3-pokojowe własnościowe nowe budownictwo na Sołcu zamienię na piętro willi lub większe własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14295g
Pokój z kuchnią, łazienką zamienię na większe. Poznań, Rutkowskiego 13 m. 4. 14319g
M-3, 2 pokoje, własnościowe, 1 pr., telefon zamienię na 3 pokoje. Tel. 22-44-54. 14343g
M-3 własnościowe - Wilna, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14460g.
Potrzebne mieszkania własnościowe w starym budownictwie (pokój z kuchnią do 1 pr. oraz dwa pokoje z kuchnią). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14476g
Kupię lub wydzierżawię własnościowe M-1 M-2 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14594g.
Dwóch panów poszukuje pilnie pokój, najchętniej Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14710g.
Poszukuję na pół roku pomieszczenia gospodarczego lub garażu ca 30 m³. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14727g.
Poszukuję lokalu na zakład fotograficzny. Tel. 403-91 po godz. 16. 14742g
Gdańsk - Oliwa, M-2 za mienie na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14759g.
Kawalerkę własnościową kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14863g.
M-2 własnościowe, stare nowe budownictwo kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14870g.
M-2 (36 m²) w Bydgoszczy zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Tel. Poznań 20-91-18. 14889g
Kupię, wydzierżawię lokal na celach przemysłowych 40 m² - najchętniej Winograd. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14951g.
Nieruchomości
Lokal, pawilon solidny - kupię. Tel. 20-91-30. 7961g
Kupię działkę budowlaną (może być bliźniacza) Na ramowice - Winograd. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 15224g.
Sprzedam działkę budowlaną, domek gospodarczo-mieszkalny (Swarzędz). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 13998g
Karoiserie Wartburga 353, może być do remontu kupię. Owczarczak, Poznań. Śniadeckich 19. 15292g
Sprzedam nowego 126p. Chelmońskiego 9 m. 4. 15293g
Sprzedam Syrene - odbiór Polmozyt. Tel. 407-18. 15346g
Volkswagena 1300 sprzedam. Wilczak 4a m. 20. 15355p
Kupię nadwozie Trabant 601. Świerczewskiej 28A, m. 7. 15383g
Poloneza rocznik 1981 sprzedam, Kostrzyn Wlkp. ul. Poznańska 91 tel. 287. 15415g
Lokale
Gorzęd Wlkp. M-4 zamienię na podobne. Poznań. Tel. 20-20-89 po godz. 19. 15430g
Nowe spółdzielcze M-3 w Kole zamienię na Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14244g
Przyjmę na pokój ucznia, studenta. Tel. 32-19-10. 13933g
Przyjmę małżeństwo na pokój z łazienką, ul. Bohaterów Westerplatte 43. 15043g
Poszukuję lokalu na warsztat instalacyjny - Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 10, dia 14366g.
Zamienię komfortowe mieszkanie spółdzielcze M-4 w Ustrzykach Dolnych na podobne w Poznaniu. Sanigórska, Ustrzyki Dolne, ul. Nowa 5 m. 1. 14169g
Zamienię M-4 nowe budownictwo (spółdzielcze) w Lublinie na podobne w Poznaniu. Tel. Lublin 719-94. 14219g
M-3 spółdzielcze w Gnieźnie nowe budownictwo (blisko jeziora i terenów rekreacyjnych) zamienię na podobne w Poznaniu. Tel. 55-444. 14557g
M-2 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14268g
Czteropokojowe komfortowe telefon zamienię na mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14285g
3-pokojowe własnościowe nowe budownictwo na Sołcu zamienię na piętro willi lub większe własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14295g
Pokój z kuchnią, łazienką zamienię na większe. Poznań, Rutkowskiego 13 m. 4. 14319g
M-3, 2 pokoje, własnościowe, 1 pr., telefon zamienię na 3 pokoje. Tel. 22-44-54. 14343g
M-3 własnościowe - Wilna, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14460g.
Potrzebne mieszkania własnościowe w starym budownictwie (pokój z kuchnią do 1 pr. oraz dwa pokoje z kuchnią). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14476g
Kupię lub wydzierżawię własnościowe M-1 M-2 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14594g.
Dwóch panów poszukuje pilnie pokój, najchętniej Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14710g.
Poszukuję na pół roku pomieszczenia gospodarczego lub garażu ca 30 m³. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14727g.
Poszukuję lokalu na zakład fotograficzny. Tel. 403-91 po godz. 16. 14742g
Gdańsk - Oliwa, M-2 za mienie na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14759g.
Kawalerkę własnościową kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14863g.
M-2 własnościowe, stare nowe budownictwo kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14870g.
M-2 (36 m²) w Bydgoszczy zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Tel. Poznań 20-91-18. 14889g
Kupię, wydzierżawię lokal na celach przemysłowych 40 m² - najchętniej Winograd. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14951g.
Różne
Fachowe cięcie, przeświecanie drzew owocowych, krzewów wykonuje Zieliński, Żmigrońska 38. 14718g
Oddam w dzierżawę warsztat mechaniczny z maszynami. Obróbka w metalu z produkcją. Zapewniam zbyt. Poznań, ul. Kowalewiczka 17. 14815g
Układam fliski tylni, posadzki ścianki. Hoppel, tel. 642-99. 14335g
Nagrobki poleca kamleniarstwo. Pszeniczna - Oska. Tel. 78-01-57. 14567g
Zakład murarski przyjmuję zlecenia na wykonanie usług w 1981 r. Os. Rzeczypospolitej 63 m. 7, Wycisk. 14364g
Dźwiękochłonne wygłuszenie drzwi tapicerka. Zakładanie szyn do fican. Tel. 20-65-69 godz. 8-13. Bielawski. 14746g
Dostawcy! poszukuję modnych i eleganckich sukien, bluzek, kurtki, spodni oraz galanterii ozdóbnej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14942g.
Układanie flisek i terakoty. Tel. 20-59-49. Oleński. 15006g
Wyroby artystyczne, lamy, byrlandy, kinkiety, latarnie, poleca warsztat. Marcełowska narożnik. Skarbka Kotliński. 18031g
Nagrobki - przystępne ceny. Przyjmowanie zamówień. Poznań. Wielkie go Października 4 m. 46, Bartkowiak środy i niedziele od godz. 15-18. 13524g
Betoniarńia poleca płytki elewacyjne - imitacja piaskowa i płytki posadzki kowe lastrowko. Korc. Pułczykowo tel. 243 ul. Różana 6B. 18782g
Nagrobki - ceny korzystne. Zamówienia. Dzierżyńskiego 67 m. 3 sobota, godz. 14-17. Matecki. 18782g

Praca
Elektroinstalatorów przyjmę. Tel. 66-09-97. 15678g
Nauka
Korepetycje — j. polski, francuski, historia, matematyka. Kraszewska, tel. 33-11-47. 15472g
Kupno
Pianino z płytą metalową kupię. Tel. 20-49-40. 15223g
Sprzedaż
Lodówkę Foka lub Polar 160 uszkodzoną kupię. Tel. 33-12-66 (wieczorem). 13727g
Sprzedaż
Akordeon Weltmeister 96-basowy sprzedam. Antczak, Poznań, Mickiewicza 24 m. 4. 14282g
Sprzedaż
Przycepe kempingową, wersja eksportowa sprzedam. Tel. 478-03. 15435g
Sprzedaż
Plaszcz damski, marynarka męska skórzane. Tel. 22-22-20 po 15. 15563g
Sprzedaż
Blamy łapki karakulowe sprzedam. Suchy Las, Obornicka 52a. 15579g
Sprzedaż
Maszyny Erika, Olivetti, tel. 626-93. 15628g
Sprzedaż
Wielka encyklopedia kompiutera sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 15528g
Sprzedaż
Sprzedam komplet wypożyczalnię, ławę, łódź składaną z silnikiem elektrycznym. Trybunalska 51 godz. 15-16. 15003g
Sprzedaż
Szczeniaki bernardyny sprzedam. Mosina, Sremska 40 tel. 467 po godz. 16. 13695g
Sprzedaż
Takarza na pół etatu, cały etat oraz pracownika niewykwalifikowanego do pracy na obrabiarkach w zakresie ślusarstwa przyjmę. Główna 47, informacja po godz. 17. 15531g
Sprzedaż
Potrzebna opieka nad leżącą chorą, ul. Kraszewskiego w zamian za pokój i zapłatę. Tel. 67-60-06 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15202g
Sprzedaż
Zatrudnię krawcową z umiędzynarodowieniem, samodzielną pokoją. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15375g
Sprzedaż
Zatrudnię krawcową. Tel. 79-02-65. 15541g
Sprzedaż
Zatrudnię na stałe murarza i pomocników. T. Bułkowski, Zielona 2 m. 10 po 17. 15419g
Sprzedaż
Przyjmę szyciel cholewek, względnie inną pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15458g
Sprzedaż
Posiadam lokal — przyjmę pracę chałupniczą. Grunwaldzka 19 dla 15460g
Sprzedaż
Zatrudnię tokarza na rewołwerówkę. Bardzo dobre warunki. Zgłoszenia: Poznań, ul. Miła 17 godz. 7-15. 15520g
Sprzedaż
Takarza na pół etatu, cały etat oraz pracownika niewykwalifikowanego do pracy na obrabiarkach w zakresie ślusarstwa przyjmę. Główna 47, informacja po godz. 17. 15531g

Samochody
Mercedesa 190 Dc sprzedam. Grodziska 127. 15437g
Samochody
Sprzedam Starę A-25 w dobrym stanie. Telefon 67-53-99 po godz. 18.30. 15499g
Samochody
Sprzedam Poloneza rocznik 1981, tel. 411-480. 605-K1
Samochody
BMW 1602 sprzedam. Tel. 67-31-95. 15453g
Samochody
Wartburga de lux 353 rocznik 1973 sprzedam. Tel. 434-86 godz. wieczorne. 15469g
Samochody
Opla Rekord 1500, 1983 sprzedam. Mazowiecka 3, tel. 41-11-27. 15325g
Samochody
Stara A 29 po remoncie na benzynie, przebieg ca 10.000 km, sprzedam Główna 47 tel. 724-94. 15530g
Lokale
Majętność z dzieckiem poszukuje mieszkania w Poznaniu lub Lesznie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15217g
Lokale
Dziennikarz poszukuje na kilka miesięcy mieszkania lub niekierującego pokojem z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15600g
Lokale
Leszno! M-4 własnościowe nowe budownictwo. Zamieść na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15271g
Lokale
M-3 Os. Lecha zamienie na większe na bardzo dobrych warunkach, może być stare budownictwo, warunki c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15086g
Nieruchomości
Dom piętrowy w centrum Wolstyńska. Tel. 429. 15633g
Nieruchomości
Sprzedam dom na ukończeniu z materiałami — 150 m² na działce 750 m² Wrocław — Psie Pole. Tel. 55-45-12 (po godz. 17). 15393g
Nieruchomości
Sprzedam działkę budowlaną posiadaczowi pierworodu lub nie, telefon 44-332. 15493g
Nieruchomości
Sprzedam pilnie w Mosinie domek (dwa pokoje, kuchnia, ogród 940 m²). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15153g
Nieruchomości
Centrum Poznania. Mały dom czynszowy z miejscem na warsztat lub punkt usługowy sprzedam. W perspektywie wolne mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15078g
Nieruchomości
Zamienie, sprzedam dom Pabianicach dom własności mieszkanie Poznań. Wyżyny 67. 1583g
Nieruchomości
Sprzedam sad blisko Poznania. Tel. 66-04-59. 15150g
Nieruchomości
Sprzedam dom jednorodzinny w Poznaniu, w rozliczeniu może być własnościowe M-3. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15210g
Nieruchomości
Sprzedam działkę budowlaną w Przeźmierowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15209g
Nieruchomości
Rozpoczęta budowa w Poznaniu lub dom do remontu kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15311g
Nieruchomości
Zakład kamieniarski wydzierżawiam — kupię Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15323g
Nieruchomości
Kupię parcelę w Suchym Lesie lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15325g
Nieruchomości
Sprzedam działkę rozpoczętą budową (zakryty pierwszy strop) Krzyżów niki 1050 m² Staszka 20 m. 12. 15398g
Nieruchomości
Wille piętrowa z dużym ogrodem, budynkiem gospodarczym w dobrym punkcie blisko Gniezna sprzedam. Władysław Gniezno ul. Miłostana 13 m. 10, tel. 24-72 godz. 16-17. 15514g
Nieruchomości
Sprzedam dom — stan surowy (Os. Pilewska). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15350g
Nieruchomości
Sprzedam działkę z rozpoczętą budową oraz materiałem na Os. Warszawskim. Staszka 20 m. 12. 15399g
Nieruchomości
Kupię działkę budowlaną na terenie Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15443g
Nieruchomości
Dom z działką 04 ha 10 km od centrum Poznania sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15451g
Nieruchomości
Sprzedam działkę budowlaną 1050 m² w Puszczykowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15453g
Nieruchomości
Sprzedam działkę budowlaną posiadaczowi pierworodu lub nie. Tel. 44-332. 15493g
Zguby
Skradziono samochód Skoda S 100 L, kolor niebieski nr rej. POB 9995. Oszkuję wiadomości: tel. 607-62. 15997g
Różne
Zakład murarski przyjmie prace murarsko — tynkarskie. T. Bułkowski, ul. Zielona 2 m. 10 po 17. 15448g
Różne
Wykonuję usługi w zakresie wod.-kan., gaz. i c.o., Zlecenia godz. 7-3. Szpitalna 5 m. 44 Stanisław Pienkowski. 15102g
Różne
Układanie, cyklinowanie parkietów. Leszczyński, telefon 67-48-42. 15211g
Różne
Wystrój wnętrz w drewnie. Donder, Czerwonak, Plac Zielony 5. 15251g

KOMUNIKAT
URZĄD MIEJSKI w Poznaniu — Wydział Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych przypomina o obowiązku przestrzegania zarządzenia porządkowego Rady Narodowej m. Poznania z dnia 5 kwietnia 1966 roku.
O ZAKAZIE HODOWLI GOŁĘBI W STREFIE OCHRONNEJ ŁAWICA
Wyjaśnia się, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa życia i ochrony mienia osób korzystających z komunikacji lotniczej została utworzona na obszarach położonych wokół Portu Lotniczego Ławica strefa ochronna, na której wprowadzono zakaz hodowli gołębi.
Strefa ta obejmuje obszary położone w granicach administracyjnych dzielnic Poznań — Grunwald oraz Poznań — Jeżyce i przebiega jak następuje:
— od zbiegu zachodniej granicy miasta z ul. Grunwaldzką i dalej ulicami Grunwaldzką, Przybyszewską, Żeromskiego, Nieścichowską, Wojska Polskiego, Dojazd, Łutycą, Krajnowską, Biskupińską, Koszalińską, Walczewską, Białoborską i dalej w linii prostej przez Jezioro Kierskie do zachodniej granicy miasta oraz dalej granicą miasta w kierunku południowym do punktu wyjściowego tj. do zbiegu zachodniej granicy miasta z ulicą Grunwaldzką.

WINCENTY CZUBAJ
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. w kościele parafialnym w Klecinie o godz. 12 po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
RODZINA
Janikowo, ul. Topolowa 49. 15508g

GERTRUDA KOWALSKA
z domu Dziamska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
siostrzenica z rodziną 15518g

WŁADYSŁAW GIERA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
matka, siostra i siostrzeńcy z rodzinami
Poznań, ul. Fredry 3 m. 16. 15397g

APOLONIA DZIURKIEWICZ
z domu Witkowska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
córka i syn z rodzinami
Półwiejska 9 m. 9. 456-U3

MGR INŻ. MECHANIK ANDRZEJ BALICKI
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
pracownicy, Rada Techniczna, rzeczoznawcy Osrodku Rzeczoznawstwa i Postępu Organizacyjno-Technologicznego SIMP w Poznaniu 467-K3

MARIA CHOJNACKA
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym na Starołęce, po czym pogrzeb.
Strapieni
mąż z rodziną
ul. Zeglarska 36. 13714g

BOGDAN SZYMCAK
wychowanek byłego Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny.
Pograżone w żalu
siostry i rodzina
15063g

WŁADYSŁAW NEUMANN
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa:
syn z rodziną
15408g

WŁADYSŁAW KACZMAREK
z domu Lehmann, Gellert.
Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Poznań, Os. Kosmonautów 22 E 48, dawniej Głogowska 33.

WŁADYSŁAW KEDZIÓRA
kupiec
ppor. Powstania Wlkp. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wlkp. Krzyżem Powstańcem, Medalem Niepodległości oraz innymi odznaczeniami państwowymi
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 14.30 w kościele w Luboniu, po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Lubon, Jagielly 10. 15693g

KAROL KRAUZE
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Ostrogu, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
Pograżona w nieutulonym smutku i żalobie
żona z córkami i rodziną
Poznań, ul. Słowiańska 22 m. 5. 15701g

KAZIMIERZA ZWIERSKIEGO
odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim, a nie jak podaliśmy w Głosie Wielkopolskim z dnia 5 bm. na Junikowie
Zainteresowanych bardzo przepraszam
RODZINA
15718g

BRONISŁAW NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 18 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążony
żona z synami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Os. Piastowskie 107 m. 26. 15722g

Dr Danucie Chrzanowskiej - Skrzypczak
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Ojca
składają:
koleżanki i koledzy
z Oddziału Wewnętrznej „A” szpitala Raszei
15052g

ADELI MODELEWSKIEJ
z domu Proniak
zostanie odprawiona msza św. w kościele parafialnym św. Jana Bosko, ul. Warszawska 17 we wtorek 10 bm. o godzinie 7.30.
o czym życzliwych Jej pamięci zawiadamia
mąż z synami i synową
4911g

MARIA GAJEWSKA
z domu Psik
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kanakowa 10 m. 7. 15709g

Mięza ZYGMUNTA i córki ALINKI
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
Miroslawa Stachacka z synem
15553g

Instytucjom i Organizacjom Gminnemu Dyrektorowi Szkół w Nowym Tomysku, Radzie Zakładu ZNP, Radzie Pedagogicznej, Komitetowi Rodzicielskiemu i Uczniom szkoły w Bukowcu, Zakładowi Opiekuńczemu, Wszystkim Przyjaciołom i Kolegom Znajomym i Krewnym za okazane wyrazy współczucia oraz pomoc i udział w ostatniej drodze naszych kochanych zmarłych, śp.

WŁADYSŁAW KACZMAREK
z domu Lehmann, Gellert.
Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Poznań, Os. Kosmonautów 22 E 48, dawniej Głogowska 33.

WŁADYSŁAW KEDZIÓRA
kupiec
ppor. Powstania Wlkp. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wlkp. Krzyżem Powstańcem, Medalem Niepodległości oraz innymi odznaczeniami państwowymi
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 14.30 w kościele w Luboniu, po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Lubon, Jagielly 10. 15693g

KAROL KRAUZE
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Ostrogu, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
Pograżona w nieutulonym smutku i żalobie
żona z córkami i rodziną
Poznań, ul. Słowiańska 22 m. 5. 15701g

KAZIMIERZA ZWIERSKIEGO
odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim, a nie jak podaliśmy w Głosie Wielkopolskim z dnia 5 bm. na Junikowie
Zainteresowanych bardzo przepraszam
RODZINA
15718g

BRONISŁAW NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 18 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążony
żona z synami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Os. Piastowskie 107 m. 26. 15722g

Dr Danucie Chrzanowskiej - Skrzypczak
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Ojca
składają:
koleżanki i koledzy
z Oddziału Wewnętrznej „A” szpitala Raszei
15052g

ADELI MODELEWSKIEJ
z domu Proniak
zostanie odprawiona msza św. w kościele parafialnym św. Jana Bosko, ul. Warszawska 17 we wtorek 10 bm. o godzinie 7.30.
o czym życzliwych Jej pamięci zawiadamia
mąż z synami i synową
4911g

MARIA GAJEWSKA
z domu Psik
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kanakowa 10 m. 7. 15709g

Mięza ZYGMUNTA i córki ALINKI
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
Miroslawa Stachacka z synem
15553g

Instytucjom i Organizacjom Gminnemu Dyrektorowi Szkół w Nowym Tomysku, Radzie Zakładu ZNP, Radzie Pedagogicznej, Komitetowi Rodzicielskiemu i Uczniom szkoły w Bukowcu, Zakładowi Opiekuńczemu, Wszystkim Przyjaciołom i Kolegom Znajomym i Krewnym za okazane wyrazy współczucia oraz pomoc i udział w ostatniej drodze naszych kochanych zmarłych, śp.

WŁADYSŁAW KACZMAREK
z domu Lehmann, Gellert.
Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Poznań, Os. Kosmonautów 22 E 48, dawniej Głogowska 33.

WŁADYSŁAW KEDZIÓRA
kupiec
ppor. Powstania Wlkp. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wlkp. Krzyżem Powstańcem, Medalem Niepodległości oraz innymi odznaczeniami państwowymi
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 14.30 w kościele w Luboniu, po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Lubon, Jagielly 10. 15693g

KAROL KRAUZE
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Ostrogu, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
Pograżona w nieutulonym smutku i żalobie
żona z córkami i rodziną
Poznań, ul. Słowiańska 22 m. 5. 15701g

KAZIMIERZA ZWIERSKIEGO
odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim, a nie jak podaliśmy w Głosie Wielkopolskim z dnia 5 bm. na Junikowie
Zainteresowanych bardzo przepraszam
RODZINA
15718g

BRONISŁAW NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 18 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążony
żona z synami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Os. Piastowskie 107 m. 26. 15722g

Dr Danucie Chrzanowskiej - Skrzypczak
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Ojca
składają:
koleżanki i koledzy
z Oddziału Wewnętrznej „A” szpitala Raszei
15052g

ADELI MODELEWSKIEJ
z domu Proniak
zostanie odprawiona msza św. w kościele parafialnym św. Jana Bosko, ul. Warszawska 17 we wtorek 10 bm. o godzinie 7.30.
o czym życzliwych Jej pamięci zawiadamia
mąż z synami i synową
4911g

MARIA GAJEWSKA
z domu Psik
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kanakowa 10 m. 7. 15709g

Mięza ZYGMUNTA i córki ALINKI
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
Miroslawa Stachacka z synem
15553g

Instytucjom i Organizacjom Gminnemu Dyrektorowi Szkół w Nowym Tomysku, Radzie Zakładu ZNP, Radzie Pedagogicznej, Komitetowi Rodzicielskiemu i Uczniom szkoły w Bukowcu, Zakładowi Opiekuńczemu, Wszystkim Przyjaciołom i Kolegom Znajomym i Krewnym za okazane wyrazy współczucia oraz pomoc i udział w ostatniej drodze naszych kochanych zmarłych, śp.

WŁADYSŁAW KACZMAREK
z domu Lehmann, Gellert.
Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Poznań, Os. Kosmonautów 22 E 48, dawniej Głogowska 33.

WŁADYSŁAW KEDZIÓRA
kupiec
ppor. Powstania Wlkp. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wlkp. Krzyżem Powstańcem, Medalem Niepodległości oraz innymi odznaczeniami państwowymi
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 14.30 w kościele w Luboniu, po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Lubon, Jagielly 10. 15693g

KAROL KRAUZE
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Ostrogu, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
Pograżona w nieutulonym smutku i żalobie
żona z córkami i rodziną
Poznań, ul. Słowiańska 22 m. 5. 15701g

KAZIMIERZA ZWIERSKIEGO
odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim, a nie jak podaliśmy w Głosie Wielkopolskim z dnia 5 bm. na Junikowie
Zainteresowanych bardzo przepraszam
RODZINA
15718g

BRONISŁAW NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 18 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążony
żona z synami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Os. Piastowskie 107 m. 26. 15722g

Dr Danucie Chrzanowskiej - Skrzypczak
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Ojca
składają:
koleżanki i koledzy
z Oddziału Wewnętrznej „A” szpitala Raszei
15052g

ADELI MODELEWSKIEJ
z domu Proniak
zostanie odprawiona msza św. w kościele parafialnym św. Jana Bosko, ul. Warszawska 17 we wtorek 10 bm. o godzinie 7.30.
o czym życzliwych Jej pamięci zawiadamia
mąż z synami i synową
4911g

MARIA GAJEWSKA
z domu Psik
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kanakowa 10 m. 7. 15709g

Mięza ZYGMUNTA i córki ALINKI
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
Miroslawa Stachacka z synem
15553g

Instytucjom i Organizacjom Gminnemu Dyrektorowi Szkół w Nowym Tomysku, Radzie Zakładu ZNP, Radzie Pedagogicznej, Komitetowi Rodzicielskiemu i Uczniom szkoły w Bukowcu, Zakładowi Opiekuńczemu, Wszystkim Przyjaciołom i Kolegom Znajomym i Krewnym za okazane wyrazy współczucia oraz pomoc i udział w ostatniej drodze naszych kochanych zmarłych, śp.

WŁADYSŁAW KACZMAREK
z domu Lehmann, Gellert.
Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Poznań, Os. Kosmonautów 22 E 48, dawniej Głogowska 33.

WŁADYSŁAW KEDZIÓRA
kupiec
ppor. Powstania Wlkp. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wlkp. Krzyżem Powstańcem, Medalem Niepodległości oraz innymi odznaczeniami państwowymi
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 14.30 w kościele w Luboniu, po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Lubon, Jagielly 10. 15693g

KAROL KRAUZE
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Ostrogu, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
Pograżona w nieutulonym smutku i żalobie
żona z córkami i rodziną
Poznań, ul. Słowiańska 22 m. 5. 15701g

KAZIMIERZA ZWIERSKIEGO
odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim, a nie jak podaliśmy w Głosie Wielkopolskim z dnia 5 bm. na Junikowie
Zainteresowanych bardzo przepraszam
RODZINA
15718g

BRONISŁAW NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 18 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążony
żona z synami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Os. Piastowskie 107 m. 26. 15722g

Dr Danucie Chrzanowskiej - Skrzypczak
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Ojca
składają:
koleżanki i koledzy
z Oddziału Wewnętrznej „A” szpitala Raszei
15052g

ADELI MODELEWSKIEJ
z domu Proniak
zostanie odprawiona msza św. w kościele parafialnym św. Jana Bosko, ul. Warszawska 17 we wtorek 10 bm. o godzinie 7.30.
o czym życzliwych Jej pamięci zawiadamia
mąż z synami i synową
4911g

MARIA GAJEWSKA
z domu Psik
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kanakowa 10 m. 7. 15709g

Mięza ZYGMUNTA i córki ALINKI
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
Miroslawa Stachacka z synem
15553g

Instytucjom i Organizacjom Gminnemu Dyrektorowi Szkół w Nowym Tomysku, Radzie Zakładu ZNP, Radzie Pedagogicznej, Komitetowi Rodzicielskiemu i Uczniom szkoły w Bukowcu, Zakładowi Opiekuńczemu, Wszystkim Przyjaciołom i Kolegom Znajomym i Krewnym za okazane wyrazy współczucia oraz pomoc i udział w ostatniej drodze naszych kochanych zmarłych, śp.

WŁADYSŁAW KACZMAREK
z domu Lehmann, Gellert.
Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Poznań, Os. Kosmonautów 22 E 48, dawniej Głogowska 33.

WŁADYSŁAW KEDZIÓRA
kupiec
ppor. Powstania Wlkp. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wlkp. Krzyżem Powstańcem, Medalem Niepodległości oraz innymi odznaczeniami państwowymi
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 14.30 w kościele w Luboniu, po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Lubon, Jagielly 10. 15693g

KAROL KRAUZE
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Ostrogu, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
Pograżona w nieutulonym smutku i żalobie
żona z córkami i rodziną
Poznań, ul. Słowiańska 22 m. 5. 15701g

KAZIMIERZA ZWIERSKIEGO
odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim, a nie jak podaliśmy w Głosie Wielkopolskim z dnia 5 bm. na Junikowie
Zainteresowanych bardzo przepraszam
RODZINA
15718g

BRONISŁAW NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 18 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążony
żona z synami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Os. Piastowskie 107 m. 26. 15722g

Dr Danucie Chrzanowskiej - Skrzypczak
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Ojca
składają:
koleżanki i koledzy
z Oddziału Wewnętrznej „A” szpitala Raszei
15052g



Piątek 6 III

PROGRAM 1

18.05 — Redakcja Szkolna zapowiada:
18.20 — NURT — Język polski:

Sobota 7 III

PROGRAM 1

12.10 — Program dnia;
12.15 — Koncert WOSPR i T;
13.10 — „Małgorzata” — wojewódzki film dokumentalny;
14.00 — Estrada Folkloru;
14.45 — „Klub Sześciu Kontynentów” — „Tunes, Tunes”;
15.30 — Telewizja Młodych Kosmonautów — „Orbita”;
16.15 — Dziennik;
16.30 — „Zofia” — polski film obyczajowy;

Niedziela 8 III

PROGRAM 1

7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.10 — Emerytury dla rolników;
8.20 — „Telewizjada” — sport dla wszystkich;
9.00 — Teleranek oraz film z serialu „Rodzina Leśniewskich”;
10.30 — „Antena”;
10.45 — „Mała ziemia” (3) — ostatnia część serialu dokumentalnego prod. ZSRR;
11.50 — Dziennik;
12.10 — „Dlaczego?”;
13.00 — TYLKO W NIEDZIELE, w tym:
13.05 — Zapowiedź programu — wiersz dla ciebie;
13.10 — „Detektyw historii” — słynne kobiety wobec wielkich wydarzeń historycznych

Poniedziałek 9 III

PROGRAM 1

13.20 — NURT — Porozmawiajmy;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — „Zwierzyniec”;
16.55 — „Klinika zdrowego człowieka” — „Pielęgnacja niemowląt”;
17.30 — „Cztery pancerni i pies” (6) — „Brzeg morza”;
18.05 — Zapis autoryzowany;
18.40 — Rolnicze rozmowy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Echa stadionów;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Teatr Telewizji — Scena

Wtorek 10 III

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie miłardów;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.55 — Polska Kronika Filmowa;
17.05 — „Interstudio”;
17.30 — „Struś Pędziwiatr przedstawia” — film animowany;
17.55 — „Lekarz radzi” — bóle kręgosłupa;

Środa 11 III

PROGRAM 1

14.30 — Program dla PGR-ów — „Efekty krzyżowania bydła”;
15.00 — Telewizja w sprawie miłardów;
15.20 — NURT — Matematyka — „Wielokąty foremne i ich obroty własne”;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci — „Michałki”;
16.55 — „Dzień dobry w kręgu rodziny”;

Czwartek 12 III

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie miłardów;
15.15 — Dla młodych widzów — „Turniej zastępowych”;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci — Chłopców — w programie film z serialu „Był sobie

„Różdża treści do ćwiczeń w mowieniu i pisanu”;
15.35 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci — „Piątek z Pankracym”;
16.55 — „Dzień dobry w kręgu rodziny”;
17.00 — „Pod jednym dachem” — komedia obyczajowa Telewizji CSRS;
16.15 — „Wykrzyknik” — program satyryczny;
16.50 — Dobranoc;
18.00 — Telewizja Młodych przedstawia: „Turniej reporterów”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Dziecko do wzięcia” — węg. film obyczajowy;
21.35 — Listy o gospodarce;

18.05 — Teatr Telewizji: Kazimierz Przerwa-Tetmajer — „Kocham cię za to, że cię kochać muszę” — liryki miłosne;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „W świecie dzikich zwierząt” — „Koniki z Chinoteague”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Człowiek z marmuru” — film społ.-polit. prod. polskiej, reż. A. Wajda;
22.25 — „Zawsze ty i ja” — śpiewa Kazimierz Kowalski;
23.25 — Dziennik;

(Joanna Zubrowa, Emilia Plater, Henryka Pustowojtówna);
13.25 — „Mieszkanie, ale jakie?” — e. d. akcji TWN. Tym razem o meblach, które można zrobić samemu;
14.00 — „Przygody Sindbada” — japoński film dla dzieci;
14.25 — Losowanie Dużego Lotka;
14.35 — Filmy Charlie Chaplina: „Charlie marynarzem” i „Lich wiarz”;
15.30 — „Pytania na dziś” — aktualne problemy tygodnia;
15.55 — Sportowa niedziela — ćwierćfinały Pucharu Polski w piłce nożnej;
17.00 — Przedszkolaki dedykują;
17.10 — „Pamiętnik zza kulis sceny” — Zofia Mrozewska;
17.50 — „Piosenki z kurierką” czyli z kabaretu Brunona Rajcy;
18.10 — Godzina z Włodzimierzem Sokorskim;

Współczesna: Barrie Keefe — „Bądź mi opoką”;
21.25 — „Forum korespondentów”;
21.55 — „Piramida czy złota góra” — rzecz o polskim telewizorze kolorowym;
22.25 — Dziennik;
22.40 — „Zapraszamy do nas Szpilki” — program satyryczny.

PROGRAM 2

10.00 — „Klinika zdrowego człowieka” — „Pielęgnacja niemowląt”;
10.30 — Studio Bis;
11.30 — „Kenia wzdłuż i wszerz” — film dok.;
11.50 — Jan Paweł II w Kenii — reportaż filmowy;

18.05 — Telewizja Młodych (c.d.n.);
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Zderzenia” — program publicystyczny;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Pięta pora roku” — radz. film społeczno-obyczajowy;
21.45 — „Forum ekonomistów” — „Reforma gospodarcza” — scen. trum i inni;
22.30 — Dziennik;
22.45 — „Spotkania kryczne” — Piosenka, której nie można przestać śpiewać;
23.15 — Telewizja w sprawie miłardów.

17.30 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka;
17.30 — „Dom i my” — poradnik;
17.50 — Turystyka i wypoczynek;
18.15 — „Jugosławia — 30 lat doświadczeń” — publicystyka międzynarodowa;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Grona gniewu” — am. film fab.;
22.15 — Dziennik;
22.30 — Rozmowy literackie;

człowiek”;
17.30 — Magazyn motoryzacyjny;
17.55 — Telewizja młodych — „Bezrobotni na etatach”;
18.20 — „Patrol” — „Z księgi żołnierskiej chwaly”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Sonda — „Fatamorgana”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Hotel pod martwym alpinistą — film kryminalny;
21.30 — Pegaz;
22.20 — Dziennik;

12-19, soboty, dni przedśw. — i 9. III zamknięte.
HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 9-17, niedz. i św. 10-12.
MUZEUM FORTU VII — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-16.
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15 — do odwołania nieczynne.
NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — Galeria Malarstwa Obcego, Sztuki Średniowiecznej, g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15. Wystawa „Kolekcja Atanazego Raczyskiego” — do 31. III 1981.
RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH

22.15 — Dziennik;
22.30 — Jubileusz jubilat — program z okazji 80 rocznicy urodzin Kazimierza Krukowskiego oraz 60-lecia pracy artystycznej.

PROGRAM 2

10.00 — Klub Jazzowy Studia Gama;
10.45 — „Gwiazdociąg” — Jadwiga Jankowska-Cieślak;
11.35 — „Pod jednym dachem”;
15.45 — Język francuski (20) — kurs podstawowy;
16.15 — Język rosyjski (20) — kurs podstawowy;
16.50 — Kino Telewizji Dzieci — Chłopców: „Wielka, niebieska kula” — angielski film;

22.50 — Kino Nocne: „Sprawy i sprawy starszej pani” — film sensacyjny TV angielskiej.

PROGRAM 2

14.50 — „Smak chleba” — odc. pt. „Nasz chleb powszedni” — pierwszy odcinek współczesnego serialu obyczajowego produkcji ZSRR;
16.10 — „Uśmiech spod parasola” — program rozrywkowy;
16.40 — „Przeboje mistrzów”, odc. 6;

19.30 — Dziennik;
20.10 — Wiersz dla ciebie;
20.15 — „Anna Karenina” (7);
21.25 — Sportowa niedziela;
21.50 — Kabaret Olgi Lipińskiej „Jajko”;
22.40 — „Jaki naprawdę jestem” — Krzysztof Kolberger;
23.15 — „Biała Marianna” — etiuda filmowa Pawła Ożerskiego;
23.25 — Wiersz dla ciebie.

PROGRAM 2

11.20 — Na Pomorskim Wale — program wojenny;
11.50 — Przeboje tygodnia;
12.50 — Teatr Telewizji — Stanisław Horak — „Pustelnia”;
14.25 — „Sznujmy wspomnienia” — „Lucjan i inne” — program rozrywk. z udziałem Barbary Brylskiej, Kaliny Jedrusik, Wiesława Gołasa i innych;
15.25 — „Okrągły tydzień” — film

16.30 — Język angielski (14) — kurs dla zaawansowanych;
17.00 — Studio Bis;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — WIECZÓR KENIJSKI w Telewizji Polskiej;
20.15 — „Kenia wzdłuż i wszerz” — film dok.;
20.35 — Gość „Wieczoru”;
20.45 — „Era Nyayo” — film dok. o następcy Kenyaty, prezydencie Arap Moi;
20.55 — Gość „Wieczoru”;
21.00 — „Bank zielonych pastwisk” — film dok. o gospodarce kenijskiej;

PROGRAM 2

16.00 — „Szkiełko i oko” — magazyn popularnonaukowy;
16.05 — „Lekarz radzi” — bóle kręgosłupa;
16.15 — „Interstudio”;
16.40 — Wtorek melomana;
16.45 — Język angielski (21) — kurs podstawowy;
16.55 — Język niemiecki (21) — kurs podstawowy;
16.45 — „Sekrety kina” — kostiumy i charakterystyka w filmie współczesnym i historycznym;

20.00 Telewizja w sprawie miłardów.

PROGRAM 2

10.00 — Sprawy młodych: „Zamki na lodzie” — film obyczajowy;
14.15 — „Turystyka i wypoczynek”;
14.45 — „Dom i my” — poradnik;
12.05 — „Sensacje z przeszłości”;
16.10 — Język angielski (14) — kurs dla zaawansowanych;
16.40 — Język angielski (21) — kurs podstawowy;
17.15 — „Człowiek i środowisko”

22.35 — „Mózg” — „Zwierciadło duszy”;
23.10 — Telewizja w sprawie miłardów.

PROGRAM 2

10.00 — Sonda — „Fatamorgana”;
10.30 — Magazyn motoryzacyjny;
10.55 — Kosmos 1981;
16.00 — Język rosyjski (21) — kurs podstawowy;
16.35 — Kosmos 1981;

17.15 — Klub Jazzowy Studia Gama — „Vademecum” (13);
17.55 — „Małe kino” — filmy: „No wy Janko Muzykant”, „Był sobie raz”;
18.15 — „Od siebie o krok” — recital poetycki;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Panorama jamy polskiej — kwartet Jana Ptaszyna-Wróblewskiego;
20.40 — Program publicystyczny;
21.20 — 24 godziny;
21.30 — „Gwiazdociąg” — Jadwiga Jankowska-Cieślak;
22.15 — Turniej finałowy w siatkówce kobiet — Plomien Sosnowiec — Wisła Kraków;
23.00 — Język francuski (20) — kurs podstawowy.

17.30 — Sportowy magazyn sprawo zdawczy;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — W różnym stylu z różnych stron — program muzyczno-baletowy;
21.15 — Spotkanie z gwiazdą — Umberto Napolitano;
22.50 — „Uprowadzenie” — z serialu „Sherlock Holmes i inni”; film kryminalny TV angielskiej;
22.00 — Muzyka młodej generacji — występ Zespołu „Krzak” na Jazz Jamboree 80.

obyczajowy produkcji polskiej;
16.50 — Kobiety telewizji;
16.55 — „Spotkanie z gwiazdą” — Daniel Santaeruz;
17.25 — Kobiety telewizji;
17.35 — Sportowy magazyn sprawo zdawczy;
18.50 — Kobiety telewizji;
19.00 — Robert Schumann — koncert wiolonczelowy e-moll;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Kobiety telewizji;
20.20 — „Show jakich mało”. Wyst.: Helena Vondrackova, Hanna Zagorova, Vaclav Nec karz i in.;
21.20 — Kobiety telewizji;
21.30 — Indie zachodnie — trudny problem wolności. Jest to alegoria historii niewolnictwa w Indiach Zachodnich;
23.45 — „Poeci i ich wiersze” — Jerzy S. Sito.

21.15 — Gość „Wieczoru”;
21.25 — „Jan Paweł II w Kenii” — reportaż filmowy;
21.40 — Gość „Wieczoru”;
21.45 — „Pangl z polskiej fabryki” — reportaż;
22.00 — „Miasto w słońcu” — reportaż o Nairobi;
22.15 — Gość „Wieczoru”;
22.25 — „W świecie dzikich zwierząt” — film dok. o parku narodowym w Nairobi;
22.35 — Główny safari — felieton filmowy Bogdana Sienkiewicza;
22.45 — Język niemiecki (21) — kurs podstawowy.

17.25 — „Latający Holender”;
17.55 — „Szkiełko i oko” — magazyn popularnonaukowy;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Wtorek melomana — Mozart i Weber pod batutą Skrowaczewskiego;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu;
21.45 — Filmy Andrzeja Wajdy: „Krajobraz po bitwie”;
23.35 — Język angielski (14) — kurs dla zaawansowanych.

— „Czy nas na to stać?”;
14.45 — Sprawy młodych: „Zamki na lodzie” — film obyczajowy;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Sensacje z przeszłości” — tajemnice krakowskiego Barbakana;
20.40 — Pegaz młodych;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — Program morski;
21.30 — „Milion pogodnych nut”;
21.50 — Teatr Wspomnień 1970: Jarosław Abramow — „Zagłowie, białe żaglowce”.

19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — NURT — Pedagogika — „Wychowanie a środki masowego przekazu”;
20.40 — NURT — Psychologia — „Agresja” — cz. 2;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — Kosmos 1981;
22.40 — NURT — Matematyka — „Obroty w płaszczyźnie”;
23.10 — Język rosyjski (21) — kurs podstawowy.

MUZEUM LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) — g. 10-17, niedz. i św. g. 10-14.
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Hommage a Teriade” — francuska ilustracja książkowa (do 15. III) oraz prace A. Bielawskiego (do 18. III).
PTF (Paderewskiego 7) — „Kobieta” — g. 10-19, wolne sob., niedz. i św. — g. 10-15 (do 18. III).
PAŁAC KULTURY (hol. parterowy) — Prace plastyczne uczniów IV LO w Poznaniu — g. 10-13 (do 22. III).

Sport-sport

Rozpoczyna się sezon piłkarski

Rewelacyjny beniaminek rywalem Lecha

Po przerwie trwającej trzy i pół miesiąca, w niedzielę na boisku znów wyjdą zespoły piłkarskie. W Poznaniu sezon zainaugurowany zostanie zaległym meczem o mistrzostwo ekstraklasy Lech — Bałtyk Gdynia. Rozpoczyna się więc emocje związane z walką o tytuł o utrzymanie się w lidzie. Rezultaty poznamy dopiero w czerwcu.

O przygotowaniu kolejarskiej drużyny do nadchodzącego sezonu informowaliśmy sukcesywnie na naszych łamach. Podawaliśmy też rezultaty sparingowych spotkań jakie rozegrali lechici w styczniu i lutym. O tym w jakiej formie znajdują się poznaliśmy piłkarze przekonani się będzie można dopiero podczas niedzielnej gościnnej, w którym lechici zmierzą się z rywalem bardzo wymagającym.

Drużyna Bałtyku była w rundzie jesiennej prawdziwą rewelacją. Rzadko się bowiem zdarza żeby beniaminek w 14 meczach zdobył aż 18 punktów. A takiej sztuki dokonali właśnie gdynianie, co w tabeli rundy jesiennej pozwoliło im uplasować się na trzecim miejscu. Bałtyk nie dysponuje wprawdzie zawodnikami o bardzo znanych nazwiskach, ale wielu piłkarzy tego klubu reprezentuje dobrą klasę. Najsilniejszymi punktami drużyny są bramkarz Zakrzewski, znany poznańskim kibicom doskonale z okresu występów w Lechu, stoperzy Walczak i

Gierszewski oraz pomocnicy Rzepka, Zgutczyński i Z. Nowacki. Poznaniacy wystąpią w składzie zbliżonym do tego, w jakim grali w rundzie jesiennej. Nie wiadomo jedynie czy będą mogli grać Szwedczyk i Chojnacki, którzy w okresie przygotowawczym borykali się z kontuzjami. Z nowych zawodników największe szanse na występ w pierwszym zespole ma stoper Małek pozyskany ze Stali Kraśnik.

Mecz z Bałtykiem rozegrany zostanie w niedzielę o godz. 11 na boisku debieckim. Następny mecz z Widzewem (w przyszłą niedzielę) odbędzie się już na boisku przy ul. Bułgarskiej. Powrót na Debic spowodowany jest troską o stan płyty boiska przy ul. Bułgarskiej. Mecz z Bałtykiem rozegrany zostanie zapewne w trudnych warunkach terenowych, a tydzień czasu jest zbyt krótkim okresem by doprowadzić płytę do właściwego stanu.

Kierownictwo klubu informuje, że od rundy wiosennej bilety wstępu na mecze Lecha kosztować będą 50 zł, a więc tyle, ile płać kibice w większości innych miast. Korzystne natomiast dla kibiców będzie wykupienie kuponu na wszystkie mecze rundy wiosennej (8 spotkań) w cenie 271 zł.

Polskie Radio transmitować będzie drugą połowę meczu Lech — Bałtyk w programie IV (wii)

Piłkarskie mecze o europejskie puchary

W środę na wielu stadionach piłkarskich Europy toczyły się pierwsze ćwierćfinałowe mecze pucharowe. Oto rezultaty:

KLUBOWY PUCHAR EUROPY
Bayern Monachium — Banik Ostrava 2:0
Spartak Moskwa — Real Madryt 0:0
Liverpool — CSKA Sofia 5:1
Inter Mediolan — Crvena Zvezda Belgrad 1:1
PUCHAR ZDOBYWCÓW
West Ham United — (o-jz)

Dynamo Tbilisi 1:4
Fortuna Dueseldorf — Benfica Lizbona 3:2
Slawia Sofia — Feyenoord Rotterdam 3:2
Carl Zeiss Jena — Newport County 2:2

PUCHAR UEFA
Grasshoppers Zurich — Sochaux 0:0
Standard Liege — FC Koeln 0:0
St. Etienne — Ipswich Town 1:4
AZ 67 Alkmaar — Lockeren 2:0

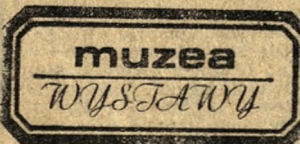
Dobry sezon polskich bojerowców

Zakończony regatami w Krynicy Morskiej tegoroczny sezon bojerowy był dla polskich zawodników bardzo udany. Żeglarze lodowi potwierdzili swą przynależność do ścisłej czołówki światowej, w której ton walce, obok Polaków, nadają zawodnicy amerykańscy i radzieccy.

Miniony już sezon rozpoczął się efektywnym zwycięstwem Bogdana Kramera na mistrzostwach Europy w Szwecji i zdobyciem kolejnego tytułu mistrzowskiego. W tych samych mistrzostwach inny reprezentant Polski — Stanisław Macur — wywalczył medal brązowy. Później nadeszły kanadyjskie mistrzostwa świata, które pozostawiły niemiłe wspomnienia u B. Kramera. Organizatorzy regat dokładali wszelkich starań by wyeliminować z walki naszego mistrza. Udało się im to w pełni, dzięki machinacjom regulaminowym, dotyczącym ożaglowania. W trakcie, gdy poznaniak zastosował się do poleceń sędziów i wymieniał żagiel organizatorzy wypuścili kolejny bieg eliminacyjny bez B. Kramera, a opuszczenie jednego białego było równoznaczne z niekwalifikowaniem się do finału. Ostatecznie jednak honor Polaków skutecznie obronił Piotr Burczyński, zdobywając brązowy medal. Potwierdził swą wysoką klasę w mistrzostwach Ameryki Północnej zdobywając tam tytuł wicemistrzowski.

Wspomniemi wyżej trzech zawodników tworzą siłę polskich bojerów. Trzeba jednak podkreślić, że dysponujemy również szerokim zapleczem zawodników zdolnych do nawiania równorzędnej walki z najlepszymi w kraju i poza jego granicami. Poznaniaków cieszy zwłaszcza, że w zapleczu tym sporo jest przedstawicieli Jachtklubu Wielkopolskiego i LKS Kiekrz Międzyznanów mistrzostwa Polski, rozegrane w Giżycku udowodniły, że poznańskie bojery to przede wszystkim B. Kramer, ale nie tylko. Ryszard Hamrol z Jachtklubu Wielkopolskiego zajął tam trzecie miejsce, piąty był Henryk Blaszkowski (LKS Kiekrz), a szósty Piotr Nowak (Jachtklub Wielkopolski). W ostatniej imprezie bojerowej roku 1981 jaką były regaty w Krynicy Morskiej, poznaniacy również plasowali się w czołówce.

W ostatnich latach dzięki sukcesom w imprezach międzynarodowych znacznie wzrosło zainteresowanie klasą DN (jak inaczej nazywa się bojer). Polska flota bojerowa liczy już około 400 ślizgów, a uprawiających ten sport jest blisko 4000. Już pobieżne zestawienie tych dwóch liczb mówi o tym, że jeden ślizg przypada na 10 zawodników. Dodając do tego informację, że sprzęt wyczynowcy wytwarzają sami metodami chałupniczymi, a polskie żagle bojerowe praktycznie nie istnieją (B. Kramer wszystkie swoje sukcesy odnosił, mając żagle pożyczone), trudno twierdzić, że Polska jest światową potęgą w tej dyscyplinie. Dziś polscy bojerowcy liczą się w świecie i to mocno, ale co będzie, gdy zabraknie tej grupy zapalczewców dążących całym dniami przy swoim sprzęcie? (leg)



W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA, RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Woźna 27) — codziennie g. 10-16.
HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15, śr. i piąt. g.